



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 1 (317), 18 stycznia 2023

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

15
LAT

TEMAT NUMERU

jesteśmy dla Was!



**Chcę pokazywać ludzi
w dobrym świetle**
Rozmowa z fotografem
Wiesławem Majką



**Zima
w mieście**
Podpowiadamy,
co robić w ferie

Strefa Czystego Transportu w Krakowie



Pierwsze wymogi SCT zaczną obowiązywać od 1 lipca 2024 r., a jej pełna wersja – dwa lata później, tj. od 1 lipca 2026 r.

Ważną datą do zapamiętania jest **1 marca 2023**. Samochody zarejestrowane **po tej dacie** by wjechać do Krakowa będą musiały spełniać już wymogi docelowe dla SCT, czyli **Euro 3/5**

WYMOGI:

Od 1 lipca 2024 do 30 czerwca 2026 do SCT będą mogły wjeżdżać samochody, które będą zarejestrowane:

PRZED 1 MARCA 2023



benzyna i LPG

co najmniej
Euro 1 / Euro I*



diesel

co najmniej
Euro 2 / Euro II*

PO 1 MARCA 2023



benzyna i LPG

co najmniej
Euro 3 / Euro III*



diesel

co najmniej
Euro 5 / Euro V*

Od 1 lipca 2026 do SCT będą mogły wjeżdżać już tylko samochody spełniające normy spalania:



benzyna i LPG

co najmniej Euro 3 / Euro III*



diesel

co najmniej Euro 5 / Euro V*

*autobusy i samochody ciężarowe powyżej 3,5 tony

WYBRANE WYJĄTKI



Bezterminowy wjazd do SCT przewidziano m.in. dla pojazdów historycznych i pojazdów specjalnych.



Samochody zarejestrowane przed 1 marca 2023 r., należące do osób, które ukończyły co najmniej 70 lat przed 1 stycznia 2023 r., i prowadzone przez nie.



Pojazdy posiadające odpowiednie oznaczenie, którymi poruszają się osoby z niepełnosprawnością. Przewidziano także wyłączenia dla motocykli.

Więcej o Strefie Czystego Transportu:



Miasto w liczbach

2941

Tyle małżeństw zawarto
w Krakowie w 2022 r.

84 398

Tyle wniosków o wydanie
dowodu osobistego
złożyli w ubiegłym roku
mieszkańcy w Wydziale
Spraw Administracyjnych
UMK

5,5 mln zł

Takie środki w budżecie
na 2023 r. zaplanowało
Miasto na wykup terenów
zielonych, przeznaczonych
na utworzenie parków
oraz miejsc do rekreacji
i odpoczynku



fol. Bogusław Świerkowski

To już 15 lat!

Trudno nam w to uwierzyć, ale dwutygodnik KRAKÓW.PL już od 15 lat gości w Państwa domach. Dobrze pamiętamy prace nad pierwszym wydaniem i obawy, jakie towarzyszą nowym projektom. Wydaje nam się, że całkiem niedawno świętowaliśmy wydanie setnego numeru, potem 10-lecie gazety... a tu minęło kolejnych 5 lat.

Cały czas dokładamy starań, by nasz dwutygodnik jak najlepiej przybliżał Państwu miejskie sprawy. Co prawda nie informujemy „jako pierwsi”, ale za to poświęcamy więcej miejsca na problemowe, szersze ujęcie tematów. Zależy nam, by – niezależnie od wieku czy przekonań – każdy krakowianin czuł się odbiorcą naszych materiałów. Z tą myślą przygotowujemy strony „smokorożcowe”, skierowane do naszych najmłodszych czytelników, chętnie

zapraszamy na łamy młodzież, która chce opowiedzieć o ciekawych projektach, informacje dla swojej grupy wiekowej znajdują tu także seniorzy. W każdym numerze można przeczytać wywiady z krakowskimi radnymi, a dla miłośników Krakowa sprzed lat mamy pasjonujące teksty Michała Koziola.

Zastanawialiśmy się, jakim tekstem uczcić nasz jubileusz. Doszliśmy do wniosku, że okładki naszego dwutygodnika doskonale pokazują, czym żył Kraków przez ostatnie 15 lat, i to postanowiliśmy Państwu przypomnieć. Co było ważne 15, 10 i 5 lat temu? Powspominajmy wspólnie!

A jeśli ktoś (nawet nie wiemy, czy to możliwe!) posiada 1. numer KRAKOWA.PL, zapraszamy do naszej redakcji. Upominki czekają!

Redakcja

31. FINAŁ WOŚP ZAGRA 29 STYCZNIA 2023 ROKU

CHCEMY WYGRAĆ Z SEPSĄ!

GRAMY DLA WSZYSTKICH MAŁYCH I DUŻYCH!

ZAGRAJ Z ORKIESTRĄ W GRODZIE KRAKA!

- MOTOORKIESTRA
- Pokazy zabytkowych samochodów na Rynku Podgórskim
- Impreza w CH Serenada
- Roztańczony maraton zumby i salsy

WIĘCEJ INFORMACJI NA: WWW.WOSP.KRAKOW.PL



Kraków



2023
31
walka z rakiem
walczyć
pomoc
FINAŁ
SZTAB #6746
UM KRAKOWA

Spis treści

6. W skrócie

15 LAT KRAKOWA.PL

- 8. Od 15 lat jesteśmy dla Was!
- 12. Chcę pokazywać ludzi w dobrym świetle – rozmowa z fotografem Wiesławem Majką

MIASTO

- 13. Park Jalu Kurka otwarty!
- 14. Warsztaty szopkarskie w Orleanie
- 15. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 15. Strefa Czystego Transportu
- 16. KRAKÓW.PL DLA DZIECI

FERIE

- 19. Zima w mieście

KULTURA

- 22. Nowosielski w Pałacu Krzysztofory
- 22. Powstanie styczniowe w Krakowie
- 23. Z tak daleka, tak blisko – rozmowa z prof. Javierem Rodrigo
- 24. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
- 25. Espresso w MuFo – co łączy muzykę i fotografię?

RADA MIASTA KRAKOWA

- 26. To będzie nietatwy rok – rozmowa z Rafałem Komarewiczem, przewodniczącym RMK

DLA SENIORÓW

- 27. ICE Kraków: Koncert dla Seniorów

HISTORIA

- 28. Ptaszy ludzie i inne opowiadania – felieton historyczny Michała Kozioła
- 29. Kalendarium krakowskie
- 30. Ogłoszenia



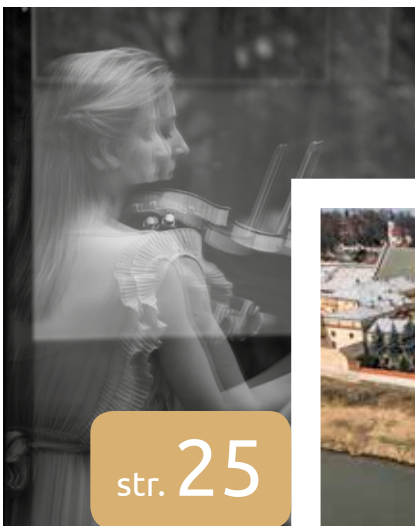
str. 8



str. 19



str. 20



str. 25



str. 28



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Michał Sobolewski, Iwona Gazda
Zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Jan Graczyński, Iwona Gazda
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tysiące egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następných tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 1 lutego 2023 r.

 Kraków


TEATR
GROTESKA

6. Międzynarodowy
Festiwal Teatru Formy

MATERIA PRIMA

Kraków, 17-28 lutego 2023

www.materiaprima.pl



Wanted Posse „Dance N' Speak Easy” © YURI SORRY PIX.Y

TEATR GROTESKA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 Kraków



Słownik Ptaszków Polskich

AUTOR:
Jakub Morawski

REŻYSERIA: Krzysztof Materna



**Teatr
Bagatela**

spektakle
10-12 lutego 2023
www.bagatela.pl

TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Hanna i Jan na topie!




Fot. Joanna Korta

Hanna i Jan – te imiona znalazły się na szczycie krakowskiej listy imion najchętniej wybieranych w ubiegłym roku przez świeżo upieczonych rodziców dla swoich pociech. W rankingu nastąpiła zatem zmiana względem roku wcześniejszego, kiedy to rządząli Zofia i Jan.

Imię Hanna w 2022 r. zostało wybrane aż dla 275 dziewczynek. Na podium znalazły się też Zuzanna (257 wskazań) i Emilia (240), a dalej Zofia, Laura, Julia, Alicja, Maja, Oliwia i Maria.

Jeśli chodzi o imiona męskie, to nadal prym wiedzie Jan (305 wskazań). Drugie miejsce z wynikiem 293 należy do Jakuba, a trzecie (288) do Antoniego. Pierwszą dziesiątkę współtworzą też: Aleksander, Franciszek, Leon, Nikodem, Adam, Ignacy i Mikołaj.

Na przeciwległym biegunie leżą imiona, po które rodzice sięgali najrzadziej (zwykle raz czy dwa). Są to: dla dziewczynek – Dobra-wa, Teodozja, Halszka, Ivanka, Kira, Berenika, Stella, Flora, Malaika oraz Mirabella oraz dla chłopców – Enzo, Oktawian, Wincent, Apollo, Krzesimir, Lucjusz, Wit, Teofil, Amir oraz Taras.

Ubiegły rok nie przyniósł natomiast zmian, jeśli chodzi o utrzymującą się od kilku lat tendencję spadkową liczby nowo narodzonych w Krakowie dzieci. Do 3 stycznia 2023 r. zostało sporządzonych 14 777 aktów urodzenia dzieci urodzonych w 2022 r., w tym 7270 dla dziewczynek oraz 7507 dla chłopców. Dla porównania, do 13 stycznia 2022 było to 15 634 aktów urodzeń, w tym 7676 dla dziewczynek oraz 7958 dla chłopców. Nadal więc w stolicy Małopolski rodzi się więcej chłopców niż dziewczynek. 



Konkurs koziołkowy

Na nowy rok proponujemy coś dla rodziców, którzy chcieliby wybrać się do teatru ze swoimi pociechami. Do wygrania trzy podwójne zaproszenia na spektakl „Nie płacz koziołku” w Teatrze Groteska, który odbędzie się 28.01 (sobota) o godz. 16.00.

Aby wziąć udział w konkursie, należy podać imię i nazwisko autora oraz oryginalny tytuł książki, na podstawie której powstał spektakl.

Odpowiedzi prosimy wysyłać do 23 stycznia na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.

Nowy adres i usługa dla przedsiębiorców

Ważna zmiana dla krakowskich właścicieli firm – Punkt Obsługi Przedsiębiorcy UMK, czyli tzw. „jedno okienko”, w którym można załatwić większość spraw związanych z prowadzeniem własnego biznesu – działa już pod nowym adresem. Zapraszamy do budynku B Klastra Innowacji Społeczno-Gospodarczych Zabłocie 20.22 przy ul. Zabłocie 22.

Niezmiennie POP powinni odwiedzić wszyscy, którzy szukają pomocy i kompleksowej informacji na temat prowadzenia własnego biznesu. Nowością w zmienionej lokalizacji Punktu jest pomoc opiekuna przedsiębiorcy. To propozycja szczególnie dla tych, których przed założeniem swojego interesu powstrzymują obawy dotyczące biurokracji czy mnogość procedur. Opiekun nie tylko rozwieje ewentualne wątpliwości, ale pomoże także wypełnić niezbędne formularze związane z zakładaniem firmy, doradzi przy wyborze kodów PKD i będzie służył wsparciem również na dalszych etapach prowadzenia firmy.

Punkt Obsługi Przedsiębiorcy UMK jest otwarty od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–15.30. Więcej informacji o tym, jakie usługi oferuje POP, można znaleźć na stronie: dlabiznesu.krakow.pl, w mobilnej aplikacji „Wirtualny Urzędnik” lub uzyskać pod numerami telefonu: 12 616-56-00 [PL], 12 616-56-07 [UA, EN].

 **Kraków**

GRYPIE MÓWIMY NIE!

ZASZCZEP SWOJE DZIECKO

Bezpłatne szczepienia przeciw grypie dla dzieci w wieku od ukończenia 6 miesięcy do 5 lat w Gminie Miejskiej Kraków, w tym dla dzieci obcokrajowców, jak również obywateli Ukrainy z numerem PESEL

REJESTRACJA I PUNKT SZCZEPIEŃ:

Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego
os. Na Skarpie 66, budynek H
tel. 734 218 445

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-12:00

www.krakow.pl





Licytując na aukcjach Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa, możesz stać się m.in. właścicielem tabliczki z nazwą skweru WOŚP / fot. Joanna Górka

Jaki Kraków w przyszłości?

23 stycznia ruszają konsultacje społeczne w sprawie aktualizacji najważniejszego dokumentu w procesie planowania przyszłości naszego miasta, czyli „Strategii Rozwoju Krakowa. Tu chcę żyć. Kraków 2030/2050”. W którą stronę w dalszej perspektywie powinien zmierzać Kraków? Odpowiedzi na to pytanie poszukują mieszkańcy.

Choć obowiązuje do roku 2030 Strategia jest dokumentem stosunkowo młodym (została przyjęta przez Radę Miasta Krakowa 7 lutego 2018 r.), Kraków już rozpoczął prace nad jej aktualizacją. W Strategii trzeba uwzględnić bowiem nowe wyzwania, przed jakimi stoi miasto, które wynikają m.in. z kryzysu klimatycznego, pandemii, wojny w Ukrainie, nowych technologii czy zmian demograficznych. Potrzebę rozpoczęcia prac potwierdziły także wyniki ewaluacji bieżącej przeprowadzonej w latach 2021–2022 oraz aktualizacji diagnozy strategicznej przeprowadzonej w 2022 r.

Konsultacje potrwać do 24 marca 2023 r. Zainteresowani mieszkańcy będą mogli skorzystać z formularza konsultacyjnego, ankiety elektronicznej czy dyżuru telefonicznego albo wziąć udział w spotkaniach konsultacyjnych.

Szczegółowe informacje dotyczące m.in. terminów zgłoszeń na poszczególne spotkania dostępne są na stronach: <https://www.bip.krakow.pl/>; <https://obywatelski.krakow.pl/>; <https://strategia.krakow.pl/>.

Realizatorem konsultacji społecznych jest Fundacja Instytut Polityk Publicznych.

Wyjątkowe licytacje dla WOŚP

Rada Miasta Krakowa kolejny rok z rzędu zagra razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Tym razem na aukcjach będzie można wylicytować wyjątkowe puzzle i plakat „Kraków” autorstwa Andrzeja Mleczki oraz tabliczkę ze skweru Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z dedykacją od Jurka Owsiaaka wraz z gadżetami WOŚP.

– Od zawsze wspieram Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W tym roku po raz kolejny chcę dodać coś od siebie do tej dobrej energii, dlatego z przyjemnością przekazuję na licytację puzzle i plakat „Kraków” z autografem znakomitego rysownika i satyryka Andrzeja Mleczki – mówi Rafał Komarewicz, przewodniczący RMK. Plakat – tak jak puzzle – ukazuje krakowski Rynek w satyrycznym, ale niepozbawionym sentymentu ujęciu laureata tytułu Honorowego Obywatela Krakowa.

W Krakowie WOŚP jest obecna na stałe – a to za sprawą skweru w Parku przy Szpitalu Żeromskiego, który nosi jej imię. Skwer został otwarty w ubiegłym roku z udziałem Jurka Owsiaaka, dlatego przedmiotem licytacji jest też tabliczka z wygrawerowanym napisem: „Skwer Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” i specjalną dedykacją na drugiej stronie: „Krakowska solidarność I-sza klasa. Siema, Jurek Owsiaak

2022/2023”. Wraz z nią zwycięzca aukcji otrzyma też czapkę z logo WOŚP oraz zdjęcie Jurka Owsiaaka z autografem.

Plakat i tabliczkę można wylicytować na aukcjach WOŚP: www.wosp.krakow.pl/aukcje. 31. Finał WOŚP zagra 29 stycznia 2023 r. pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”. Jak wynika z najnowszych badań, w skali globalnej sepsa jest przyczyną 20 proc. wszystkich zgonów. Według Światowej Organizacji Zdrowia w 2017 r. sepsa wystąpiła u 49 mln ludzi na świecie, a 11 mln zmarło z jej powodu. Prawie połowa zachorowań dotyczyła dzieci.

Ciąg dalszy rozmów w dzielnicach

Trwa akcja ankietowa pn. „Porozmawiamy o Krakowie w dzielnicach I–VII”. Jej celem jest poznanie pomysłów mieszkańców na poprawę jakości życia w ich najbliższym otoczeniu oraz zdania na temat wyzwań, jakie stoją przed Miastem.

Ankiety można wypełnić do 3 marca na stronie: www.obywatelski.krakow.pl/. Wyniki zostaną omówione na spotkaniach

w każdej z siedmiu dzielnic, zaplanowanych od połowy marca do czerwca br. Będą one okazją do poznania przez krakowianki i krakowian planów inwestycyjnych Miasta, ale także wzięcia udziału w dyskusji o Krakowie.

Projekt jest kontynuacją spotkań „Porozmawiamy o Nowej Hucie” oraz „Porozmawiamy o Krakowie w dzielnicach VIII–XIII”.

Od 15 lat jesteśmy dla Was!

Tadeusz Mordarski



foto: Bogusław Świerowski

Czym żył Kraków 5, 10 i 15 lat temu? O tym, co najważniejsze, mogliście, Drodzy Czytelnicy, przeczytać na łamach dwutygodnika KRAKÓW.PL. Dziś trzymacie w rękach jubileuszowy numer. Nasza gazeta bowiem kończy 15 lat! To dobra okazja, aby wspominać wydarzenia, którymi żyliśmy przez ostatnie lata.

Dwutygodnik KRAKÓW.PL powstał, aby informować mieszkańców o pracach Rady i Prezydenta Miasta Krakowa oraz podejmowanych przez nich inicjatywach – czytamy we wstępniku w pierwszym numerze gazety. – „Znajdziecie Państwo również informacje o planowanych inwestycjach i remontach, o nowych inicjatywach społecznych, przedsięwzięciach oraz wydarzeniach kulturalnych i sportowych. KRAKÓW.PL

będzie miejscem prezentacji stanowiska Miasta w sprawach dla mieszkańców ważnych, a nierzadko kontrowersyjnych, budzących obawy i wątpliwości”. Czy to się udało? – Myślę, że tak. Przez wszystkie lata gazeta pozostała wierna zasadzie, że na pierwszym miejscu stawiamy użyteczność dla czytelnika – mówi Monika Chylaszek, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej UMK i pierwsza redaktor naczelna gazety. – Nie chcemy na jej łamy prznosić

polityki czy sporów, ale dbamy o to, by informacje były praktyczne: zachęcamy do skorzystania z oferty miasta, nie tylko tej kulturalnej, informujemy o prowadzonych remontach, inwestycjach, pokazujemy nowe obiekty sportowe itp. Staramy się też rzeczowo i w przystępny sposób tłumaczyć rozmaite zjawiska, przepisy i procedury, które sprawiają, że decyzja urzędników jest taka, a nie inna, a często wiemy, że na pierwszy rzut oka dla mieszkańców kontro-

wersyjna. Nie chcemy być nachalni, choć stereotypowo uważa się media miejskie za „tubę propagandową”. Nie narzucamy swojego zdania czy opinii. Podajemy fakty i zostawiamy szansę Czytelnikowi, by wyrobił sobie własne zdanie – dodaje.

– Staramy się, by w naszej gazecie można było przeczytać zarówno o „wielkich” sprawach miasta, ale także o małych, lokalnych inicjatywach. Wbrew powszechnej opinii, że tradycyjne gazety czytają już tylko starsi czytelnicy, celujemy także w młodych i najmłodszych odbiorców. Strzałem w dziesiątkę okazał się pomysł ze stronami przeznaczonymi dla maluchów, które – oczywiście przy pomocy swoich opiekunów – piszą do nas, chętnie biorą udział w konkursach i coraz częściej odwiedzają naszą redakcję – mówi Beata Klejbuk-Goździalska, redaktor naczelna KRAKOWA.PL.

Dziś zaglądamy do archiwalnych numerów dwutygodnika sprzed 15, 10 i 5 lat.

– Z sentymentem wracam do pierwszych numerów dwutygodnika, choć uważam, że dziś jest znacznie ładniejszy i przyjaźniejszy dla Czytelnika. Przez te wszystkie lata szatę graficzną odświeżaliśmy już kilka razy, zawsze wprowadzaliśmy zmiany, kierując się sugestiami i opiniami naszych Czytelników, bo to przecież dla nich lektura ma być przyjemnością. Czy jesteśmy już blisko ideału? Nie wiem, zawsze da się coś ulepszyć – uważa Monika Chylaszek.

Czym żył Kraków 15 lat temu 2008

Pierwszy numer dwutygodnika ukazał się 16 stycznia 2008 r. Otwiera go fotorelacja z „Sylwestrowej Mocy Przebojów”, czyli jednej z największych imprez plenerowych w Europie. Na krakowskim Rynku bawiły się wówczas tłumy ludzi, a przed telewizorami 13 mln widzów. Na scenie pojawiła się plejada gwiazd polskich (Justyna Steczkowska, Edyta Górniak, Urszula, Budka Suflera) i zagranicznych (Shakin’ Stevens czy Lou Bega). Tematem przewodnim numeru była ekologia, a konkretnie segregacja śmieci. Już 15 lat temu ówczesny wiceprezydent Krakowa prof. Wiesław Starowicz przekonywał, że segregacja odpadów jest ważna,

Pierwszy numer dwutygodnika ukazał się 16 stycznia 2008 r. Otwiera go fotorelacja z „Sylwestrowej Mocy Przebojów”, czyli jednej z największych imprez plenerowych w Europie.



Ciekawostka

Liczba stron w dwutygodniku KRAKÓW.PL początkowo wynosiła 28, następnie wzrosła do 36. Dziś gazeta liczy 32 strony.



a budowa Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów – wręcz konieczna. W pierwszym numerze próbowaliśmy także odpowiedzieć na pytanie: „Jak usprawnić transport zbiorowy w Krakowie”. – Nie ulega wątpliwości, że metro jest najbardziej sprawnym środkiem transportu lokalnego, głównie ze względu na niezależność od ruchu samochodowego, niezajmowanie cennych terenów oraz małą uciążliwość dla otoczenia. Slabym jego punktem są jednak bardzo wysokie koszty budowy – pisał wówczas na naszych łamach prof. Wojciech Suchorzewski z Politechniki Warszawskiej, ekspert z zakresu planowania systemów transportowych. Pozostając w wątku transportu zbiorowego: od czterech miesięcy działała wtedy Krakowska Karta Miejska. Korzystało z niej 130 tys. pasażerów. – Zamiast stać w kolejce po bilet okresowy, pasażerowie sami mogą go wykupić w jednym z automatów – zachwalał KKM Marek Gancarczyk, rzecznik krakowskiego MPK. Dodajmy, że dziś zarejestrowanych użytkowników miejskiej karty jest... ok. 2 mln!

W pierwszym numerze zaprezentowano także budżet miasta na 2008 r. Dochody miasta oszacowano na 2,8 mld zł, a wydatki na 3 mld zł. Dziś, w 2023 r., te kwoty prezentują się zgoła inaczej. Dochody to 6,8 mld zł, a wydatki ponad 8 mld zł.

Tekst „Styczniowa zmiana warty” o wydarzeniach, jakie miały miejsce w Krakowie 18 stycznia 1945 r., napisał prezydent Jacek Majchrowski. „Dziecko, widząc mordercę swojego ojca, zaczęło krzyczeć. Jeden z konwojentów przystanął, zapytał dziewczynkę, dlaczego krzyczy, upewnił się, który z Niemców »batku ubił«, a później zdjął z ramienia pepeszę. Rozległa się krótka seria i kolumna uszczuplona o jednego jeńca ruszyła na wschód – pisał prof. Majchrowski o dniu, w którym „Kraków opuścili barbarzyńcy, którzy zaledwie kilka dni wcześniej popełnili zbrodnię bezmyślną i okrutną, mordując 79 mieszkańców Dąbia”.

Czym jeszcze żył Kraków 15 lat temu?

1. Rozpoczęła się dyskusja o ożywieniu bulwarów wiślanych i zawieszeniu platformy widokowej pod balkonem. Pomysł ten budził kontrowersje, bo niektórzy mieszkańcy bali się, że „balon z platformą zaburzy

▶ panoramę Krakowa i miejską przestrzeń”. Dziś widzimy, że ta atrakcja na stałe wpisała się w krajobraz stolicy Małopolski.

2. Krakowscy radni przegłosowali uchwałę, dzięki której na przystankach komunikacji miejskiej oraz placach zabaw zabroniono palenia papierosów. – Uchwała jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne. Krakowianie wracali z podróży po Polsce, gdzie w wielu miastach takie zakazy obowiązują, i podejmowali interwencje u krakowskich radnych, mówiąc im o potrzebie wprowadzenia stref wolnych od dymu tytoniowego w naszym mieście – czytamy w drugim numerze dwutygodnika. – Nie powinna statystyczna mniejszość, czyli palacze, narzucać swojej woli statystycznej większości, czyli mieszkańcom miasta – pisała autorka tekstu „NIE dla papierosów w Krakowie”. Teraz wiemy, że zakaz palenia się sprawdził.

3. „Co dalej ze straszylem? Dzieje niesławnego szkieletora” – to tytuł z okładki czwartego numeru dwutygodnika z marca 2008 r. – Szkieletor. Imię czarnego

charakteru z popularnej niegdyś kreskówki zyskało w Krakowie nowe znaczenie. Skądkolwiek przybywamy do miasta – czy z północy od strony Warszawy, czy z południa zakopianką – dziurawa sylwetka niewykończonego gmachu, popularnie zwanego właśnie szkieletorem, wita nas jako jeden z bardziej wyróżniających się w panoramie Krakowa budynków – czytamy w gazecie. Już wtedy diametralnie zmieniło się otoczenie wokół szpetnej konstrukcji, ale ona sama nabrała blasku dopiero teraz.

4. Kraków czekał na decyzję w sprawie Euro 2012. Wtedy jeszcze nasze miasto było niemal pewnym gospodarzem Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. To m.in. dlatego zmodernizowano stadion Wisty. – Nie zostały wyartykułowane żadne konkretne zastrzeżenia odnośnie do

krakowa i stanu przygotowania miasta – mówiła po spotkaniu z delegacją UEFA Barbara Janik, dyrektorka Biura ds. Euro 2012. Obok jej wypowiedzi pojawił się tekst, w który samorzady Krakowa, Lwowa i Kijowa zadeklarowały, że będą się wspólnie przygotowywać do imprezy. O tym, że Euro ostatecznie nie trafiło do stolicy Małopolski, dowiedzieliśmy się znacznie później. Jacek Majchrowski stwierdził nawet, że to jedna z imprez, której żałuje najbardziej. – W rankingu zostaliśmy określani jako najlepiej przygotowani, a mimo to nie dostaliśmy możliwości współorganizowania tych zmagani sportowych. Później pan Jan Kulczyk zapytał mnie, czy nie mam pretensji, że za jego wstawiennictwem to Poznań dostał Euro 2012. Długo dociekałem, z kim on to załatwił. Okazało się, że z Platinim... [Michel Platini był wówczas szefem UEFA – dop. autor] – mówił prezydent w jednym z wywiadów.

315

tyle numerów KRAKOWA.PL

ukazało się

w latach 2008–2022

5. Hala jak prom kosmiczny. Dowiedzieliśmy się, jak będzie wyglądać hala widowiskowo-sportowa w Czyżynach. 15 lat temu ogłoszone zostały wyniki konkursu na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną obiektu, który ostatecznie powstał w parku Lotników. – Dla jednych prom kosmiczny rodem z „Gwiezdných wojen”, dla innych wielka pieczarka. Z pewnością bryła hali widowiskowo-sportowej w Czyżynach przez lata będzie przykuwać uwagę krakowian i gości odwiedzających nasze miasto – czytamy w dwutygodniku. Biorąc pod uwagę liczbę wydarzeń, które odbywają się w TAURON Arenie, liczbę gwiazd, które wystąpiły w tym obiekcie, oraz tłumy widzów zasiadające na trybunach, dziś można być pewnym, że to jedna z kluczowych inwestycji w ostatnich 15 latach.



Czym żył Kraków 10 lat temu?

2013

1. – Jeszcze nie jest gotowe, ale już trudno go nie zauważyć. Centrum Kongresowe, budowane przy rondzie Grunwaldzkim, budzi ciekawość przechodniów, ale też zagranicznych biznesmenów. Nic dziwnego, skoro inspiracją dla gigantycznej budowli były najnowocześniejsze obiekty tego typu w Europie, a takiej inwestycji nie mieliśmy dotąd okazji w Krakowie obserwować – czytamy w KRAKOWIE. PL z grudnia 2013 r. Niektórzy krakowianie zastanawiali się wtedy, czy dwie duże inwestycje, czyli Centrum Kongresowe i hala w Czyżynach, nie będą się dublować. Dzisiaj wiemy na pewno, że oba obiekty pełnią zupełnie inne funkcje, a ich kalendarze są zapelnione wydarzeniami.

2. Po trzech latach starań Kraków uzyskał tytuł Miasta Literatury UNESCO! – Jesteśmy pierwszym w Europie kontynentalnej i siódmym miastem na świecie noszącym ten zaszczytny tytuł – pisaliśmy wówczas w gazecie. – Wyróżnienie to jest zobowiązaniem i gwarancją, że Kraków nadal będzie troszczyć się o rozwój literatury i czytelnictwa, budować literacką atmosferę z udziałem mieszkańców, tworzyć innowacyjne miejsca związane z literaturą oraz wspierać inicjatywy popularyzujące czytanie książek.

3. „Stawiamy na turystykę religijną” to temat z okładki październikowego numeru gazety z 2013 r. To wtedy powstał pomysł, aby wykreować marki Krakowa i Małopolski jako europejskiego centrum religijnego. Następstwem tego były m.in. Światowe Dni Młodzieży oraz ogromne wydarzenia religijne w Łagiewnikach, które gromadzą tysiące pielgrzymów z całego świata.

4. Czy Kraków doczeka się jednokierunkowego ruchu samochodów wokół Plant? To pytanie zadawaliśmy sobie 10 lat temu. Urzędnicy prezentowali rozwiązania, a wielu krakowian mocno protestowało przeciwko stworzeniu tzw. ringu wokół Plant. – Z dzisiejszej perspektywy patrząc, trzeba uznać to rozwiązanie za dobre, bo znacznie zmniejszyło ruch samochodowy w ścisłym centrum Krakowa, dając pierwszeństwo tramwajom i pieszym – nie ma złudzeń pan Krzysztof, krakowski taksówkarz.

Czym żył Kraków 5 lat temu?

2018

1. W 2018 r. pisaliśmy m.in. o tym, że Kraków mocno inwestuje w kulturę. – Krakowskie życie kulturalne to nie tylko festiwale i wielkie wydarzenia, ale też codzienna działalność miejscowych domów i klubów kultury, w której uczestniczą każdego dnia tysiące krakowian. Aby móc twórczo i przyjemnie spędzać czas wolny, Miasto remontuje infrastrukturę istniejących placówek, modernizuje je, a także buduje nowe miejsca spotkań lokalnych społeczności – czytamy w gazecie.

2. „Architektoniczne perełki Krakowa” to tytuł okładkowego tekstu kwietniowej gazety. Pojawiły się w nim artykuły m.in. o połączeniu zabytków z nowoczesnymi budynkami. Pisaliśmy o tym, że turyści robią sobie zdjęcia już nie tylko na Wawelu czy przy Sukienicach, ale także przed Centrum Kongresowym ICE czy... stadionem Cracovii. – Do tej pory mieliśmy problem z „tanią turystyką”. Turyści przyjeżdżali, aby spędzić czas niskim kosztem i narozrabiać. Od pewnego czasu Kraków stał się bardzo modny również jako miejsce do organizowania spotkań takich jak sympozja, konferencje, kongresy – mówił na naszych łamach Bohdan Lisowski, prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich.

3. W wakacje ruszyło składanie wniosków o Kartę Krakowską. Ta stała się prawdziwym przełomem dla krakowian i znacznie ułatwiła im funkcjonowanie w mieście. Karta nie tylko uprawnia do zniżek (komunikacja miejska, muzea, instytucje kultury), ale daje także wiele profitów.

4. Salon Krakowa. Wizytówka miasta. Duma. Miejsce rozrywki i relaksu – tak pięć lat temu pisaliśmy o odnowionym parku Krakowskim, w którym posadzono sto tysięcy bylin i cztery tysiące krzewów. – To całe morze roślin to chyba największy ogród bylinowy w mieście. Do tej pory ten park kojarzył się z majestatycznymi, starymi drzewami. Postanowiliśmy przywrócić atrakcyjne parytety w parkach – mówił nam wówczas Jacek Majchrowski. Wyremontowany za niemal 8 mln zł park otwarto 2 czerwca 2018 r.

5. Jesienią 2018 r. Kraków przygotowywał się do wyborów samorządowych. Na łamach KRAKOWA.PL pojawiło się podsumowanie kadencji prezydenta. Jacek Majchrowski zwracał uwagę przede wszystkim na działania związane z ekologią, takie jak ekologiczny tabor komunikacji miejskiej, likwidację pieców węglowych czy inwestycje w zieleń. – Choć nasza walka o czyste powietrze trwa i nie wolno osiadać na laurach, uważam, że Kraków zwycięsko z niej wychodzi – stwierdził prezydent.

Salon Krakowa. Wizytówka miasta. Duma. Miejsce rozrywki i relaksu – tak pięć lat temu pisaliśmy o odnowionym parku Krakowskim, w którym posadzono sto tysięcy bylin i cztery tysiące krzewów.



Tak w 2018 r. zapowiadaliśmy Kartę Krakowską



fot. Piotr Wojnarowski



Wiesław Majka

były pracownik Kancelarii Prezydenta Miasta Krakowa, fotograf prezydencki. Zatrudniony w Urzędzie Miasta Krakowa od 1993 r. Przez blisko trzy dekady był odpowiedzialny za dokumentację fotograficzną najważniejszych wydarzeń w mieście. Jego zdjęcia można było oglądać na wielu wystawach w Polsce i za granicą. Obecnie fotografie dostępne są w formie kroniki cyfrowej OTOFOTO na portalu Magiczny Kraków: krakow.pl/otofotokronika

Chcę pokazywać ludzi w dobrym świetle

– Na szczęście nigdy nie musiałem dokumentować czegoś, co się komuś nie udało, i współczuję tym, którzy głównie tak muszą pokazywać Kraków – mówi w rozmowie z Tadeuszem Mordarskim Wiesław Majka, były prezydencki fotograf, który po blisko 30 latach pracy w krakowskim magistracie właśnie przeszedł na emeryturę.

Przez niemal 30 lat był Pan świadkiem najważniejszych wydarzeń. Z bliska widział Pan, jak wptywają na miasto. Jak zmienił się Kraków przez te trzy dekady?

Wiesław Majka: Rzeczywiście, pracowałem za kadencji trzech prezydentów: Józefa Lassoty, Andrzeja Gołasia i Jacka Majchrowskiego. Ten pierwszy nie miał do dyspozycji zbyt wielu środków z budżetu centralnego, niemniej w tym czasie Kraków przystąpił do dwóch dużych inwestycji: budowy Krakowskiego Centrum Komunikacyjnego oraz Krakowskiego Szybkiego Tramwaju. Prezydentura Gołasia była bardziej spektakularna. W tym okresie powstały trzy mosty, rozpoczęła się rozbudowa Krakowa jako metropolii. Prezydent Majchrowski kontynuował te wielkie inwestycje i do tej pory intensywnie rozbudowuje miasto. Moim zdaniem Kraków miał szczęście do dobrych prezydentów.

Od początku był pan fotografem Jacka Majchrowskiego. Jak on się zmienił?

WM: W zasadzie, na szczęście, się nie zmienił. Od pierwszych dni zrobił na mnie dobre wrażenie. Był zycziwy i szanował ludzi bez względu na ich pozycję i stanowisko. Uważam, że taki jest nadal. Na początku mojej pracy z nim w pewne zakłopotanie wprowadzało mnie to, że po zakończeniu fotografowania jakiegoś spotkania prezydent każdorazowo mi dziękował. Ten miły gest był dla mnie pewnym zaskoczeniem, ponieważ uważałem, że wykonywałem tylko swoje obowiązki. Nigdy nie usłyszałem natomiast od prezydenta Majchrowskiego jakichś szczególnych oczekiwań ani uwag odnoszących się do mojej działalności. Często zaznaczał, że zatrudnia ludzi, którzy znają się na swojej pracy, więc im ufa. Akurat wzajemne zaufanie fotografa i osoby fotografowanej jest ich wspólnym interesem i sprzyja uzyskiwaniu dobrych efektów.



fot. Wiesław Majka

Co jest najtrudniejsze w pracy fotografa, który dokumentuje miejskie wydarzenia?

WM: Problemem bywa przemieszczanie się z jednego wydarzenia na drugie. Zawsze bardzo mnie stresowało, żeby zdążyć przed prezydentem. Szczęśliwie, prawie zawsze los mi sprzyjał, choć czasem ciśnienie podnosiło się do granic.


A nie jest to nudna praca?

WM: Powtarzalna. Ale jest to praca, za którą bierze się wynagrodzenie, więc w chwili, gdy się przestanie do niej podchodzić profesjonalnie, trzeba z niej zrezygnować. Nie powiedziałbym jednak, że moja praca była nudniejsza niż zajęcie fotoreportera, który biega po mieście i robi zdjęcia „dziurom w drodze”. Ja na szczęście nigdy nie musiałem dokumentować czegoś, co się komuś nie udało, i współczuję tym, którzy głównie tak muszą pokazywać Kraków. Tutaj przypomina mi się pewna historia. Fotografowałem kiedyś otwarcie jednej z estakad. Podeszła do mnie bardzo młoda dziennikarka i mówi: „tu jest tak wszystko super zrobione, a ja i tak muszę znaleźć jakiś feler, bo takie mam zlecenie”. Pomyślałem wtedy, że jeśli ona tak musi patrzeć na świat, to nie świadczy to dobrze o uczciwości mediów. Ja wolę pokazywać ludzi i rzeczy w dobrym świetle. Oczywiście krytyka medialna jest konieczna, ale uzasadniona, nie tworzona wyłącznie na zlecenie polityków.

Które wydarzenia zapadły Panu najbardziej w pamięci?

WM: Na pewno były to podniosłe chwile, takie jak wizyta królowej Elżbiety II czy pielgrzymki Jana Pawła II. Nie zapomnę, jak podczas wizyty królowej [marzec 1996 – dop. autor], gdy przechodziła przez Rynek, z Sukiennic do bazyliki Mariackiej, miałem zaszczyt iść przed nią i robić jej zdjęcia. Oczywiście szedłem tyłem, więc musiałem uważać, aby się nie przewrócić. W pewnym momencie zaczął padać śnieg. Były to czasy aparatów analogowych. Wychodząc z Sukiennic, zapomniałem wyłączyć lampę błyskową, w związku z czym te płatki śniegu wyszły bardzo ładnie oświetlone (śmiech). Na szczęście trochę zdjęć udało się uratować. Dziś takie błędy się już raczej nie zdarzają, na bieżąco można kontrolować wykonane zdjęcia.

Ma Pan swoje ulubione zdjęcie?

WM: Mam. Nie jest to fotografia reportażowa, ale nastrojowe zdjęcie, zrobione w nocy na ul. Kanoniczej. Złożyło się na nie kilka czynników: dobre światło, księżyc, jego odbicie na bruku i na kamienicach. Byłem tam z synem i córką. Pięknie zapozowali, udając parę zakochanych. (zob. str. 12) 

Park Jalu Kurka otwarty!

Sylwia Groń-Ząbek


Wyjątkowa, klimatyczna enklawa o powierzchni 1,7 ha, znajdująca się w ścisłym centrum przy ul. Szlak 71, po kilkunastu latach została ponownie otwarta dla odwiedzających.



W grudniu 2022 r., po wielu latach negocjacji z Prowincją Polską Towarzystwa Boskiego Zbawiciela (salwatorianami), udało się zgodnie z wyceną rzeczoznawcy wykupić teren za 10 mln 987 tys. zł. 1 stycznia 2023 r. wiceprezydent Andrzej Kulig z dyrektorem ZZM Piotrem Kempfem oraz liczną grupą mieszkańców symbolicznie otworzyli bramę parku.

Wcześniej w parku przeprowadzono prace porządkowe. Usunięto zalegające śmieci, oczyszczono alejki spacerowe, zinwentaryzowano drzewostan, tak aby zapewnić nie tylko komfort, ale również bezpieczeństwo odwiedzającym. W parku wymieniono stare, zniszczone ławki i kosze na śmieci. Przeprowadzone prace pokazały, że stan alejek w parku jest zaskakująco dobry. To, co z pewnością na wiosnę zachwyci spacerujących, to urokliwy starodrzew.

Patronem parku jest Jalu Kurek – urodzony w Krakowie wybitny redaktor, pisarz, członek Awangardy Krakowskiej. Samo miejsce również ma ciekawą historię i jest ważnym punktem na mapie Krakowa. Początkowo teren ten był ogrodem Pałacu Montelupich w Krakowie. W okresie międzywojennym budynek i przyległy do niego park przekazano zgromadzeniu księży salwatorianów. W kolejnych latach w pałacu znajdowała się siedziba Radia Kraków, a ogólnodostępny park tętnił życiem. Od momentu jego ponownego przejęcia przez zgromadzenie park pozostawał zamknięty.

Teraz codziennie, w godz. 6.00–22.00, mieszkańcy mogą korzystać z uroków zielonej oazy. Duża przestrzeń idealnie sprawdzi się jako miejsce wytchnienia od miejskiego zgiełku. Teren znajduje się pod ochroną konserwatorską, zatem będzie utrzymywany zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. 



Kraków w Orleanie / zdjęcia: Ewa Szpakowska

Warsztaty szopkarskie w Orleanie

Ewa Szpakowska

Rocznic partnerstw to świetna okazja zarówno do wspólnego świętowania, jak i do podsumowań oraz kreślenia nowych planów. Tak też było w wypadku 30-lecia partnerstwa Krakowa i Orleanu. Po majowej, krakowskiej prezentacji w czasie święta Joanny d'Arc, w grudniu przyszedł czas na kontynuację obchodów w Orleanie, tym razem w zimowej scenerii.

Wśród polskich tradycji związanych z Bożym Narodzeniem zaszczytną pozycję zajmuje krakowskie szopkarstwo sięgające XIX w. Jego sława rozciąga się również poza granice Polski, co bez wątpienia zawdzięczamy m.in. wpisaniu go w 2018 r. na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO (i jest to pierwszy wpis z Polski).

Orleańczycy tworzą szopki

Właśnie ta wspaniała tradycja stała się tematem przewodnim ostatniej części obchodów jubileuszowych. W grudniowych warsztatach szopkarskich, tuż przed świętami, próbowali swoich sił najmłodszy orleańczycy. W szopkarskie arkana wtajemniczał ich Andrzej Malik, absolwent architektury i etnologii, opowiadając o historii i symbolice szopki oraz cierpliwie udzielając odpowiedzi na pytania. Krakowianin dzielił się swoją wiedzą z pasją i sentymentem, ponieważ szopki to wieloletnia tradycja jego rodziny – on sam reprezentuje czwartą generację szopkarską. Pierwszą swoją pracę wykonał w wieku dziesięciu lat, a obecnie regularnie prezentuje swoje dzieła podczas corocznych konkursów na krakowskim Rynku. Młodzi orleańczycy z wielkim zaangażowaniem tworzyli kolorowe kartonowe budowle pod okiem krakowskiego artysty.

W obchody jubileuszu wpisana się także wystawa fotograficzna zainaugurowana podczas targów świątecznych w Orleanie, poświęcona bożonarodzeniowym iluminacjom zdobiącym stolicę Małopolski.

Wzór współpracy

Przypomnijmy, że jubileuszowe obchody 30-lecia partnerstwa z Orleanem rozpoczęto w maju w Orleanie. Kraków podziękował wówczas zasłużonym dla relacji miast i pierwszym sygnatariuszom umowy o współpracy. Zaprojektowano wtedy herbatkę o smaku sernika dedykowaną Krakowowi, a przedstawiciele zespołu Krakowiacy zaprezentowali się podczas Święta Joanny d'Arc. Tej części jubileuszu poświęciliśmy artykuł w 10. numerze naszego dwutygodnika w 2022 r.

Grudniowa odłona programu jubileuszowego także wzbudziła duże zainteresowanie u naszych francuskich partnerów i przybliżyła im nasze świąteczne tradycje. Mamy nadzieję, że ta dobra passa będzie trwać i przyniesie kolejne, ciekawe projekty.



Warsztaty szopkarskie

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa



7 stycznia

- Premiera komedii „Słownik Ptaszków Polskich” Jakuba Morawskiego w reżyserii Krzysztofa Materny, Teatr Bagatela, ul. Karmelicka

8 stycznia

- Koncert Noworoczny „Siemacha na bankiecie u Sanah”, Centrum Kongresowe ICE, ul. Konopnickiej

11 stycznia

- Wizyta przedstawicieli Kościoła Prawosławnego Ukrainy i Fundacji „Z Bogiem przy sercu”

12 stycznia

- Spotkanie noworoczne Okręgowej Rady Adwokackiej, podczas którego Prezydent Miasta Krakowa otrzymał odznakę „Adwokatura Zasłużonym”, Klub Adwokata, ul. Batorego
- Zwiedzanie stałej wystawy „Duda-Grac Galeria Autorska – ponowne otwarcie”, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II



Prezydent Jacek Majchrowski przekazał do licytacji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rękawice bokserskie, którą otrzymał od mera Kijowa Witalija Kliczki / Fot. Bogusław Świerzowski

Strefa Czystego Transportu

Maciej Piotrowski

Strefa Czystego Transportu (SCT) w Krakowie ma zacząć funkcjonować od 1 lipca 2024 r. Będzie to wtedy jej pierwszy, łagodny etap działania. Ten docelowy rozpocznie się w 2026 r.

Niemniej są właściciele aut, których wprowadzane ograniczenia nie będą obowiązywać. W takim przypadku wystarczy, że zarejestrują się w specjalnym systemie i przykleją na szybie odpowiednią nalepkę.

Po 1 lipca 2024 r. do Krakowa będą mogły wjeżdżać samochody spełniające normy Euro 1 dla benzyny i Euro 2 dla tych z silnikiem Diesla – ale tylko te, które już teraz są zarejestrowane i nie zmieniają właściciela. Jeśli ktoś kupi auto i rejestruje je po 1 marca 2023 r., to żeby wjechać do Krakowa, będzie ono musiało spełniać normy docelowe, czyli te, które wejdą w życie w 2026 r. (czyli normy Euro 3 dla benzyny oraz Euro 5 dla diesli).

Choć w pierwszym etapie SCT mówimy o autach ok. 30-letnich, a w drugim etapie mających mniej niż 26 lat dla benzyny i 16–18 dla diesli, to i tak wymiana może być kłopotliwa dla właścicieli aut jeszcze starszych niż powyższe. Dlatego Miasto, przyjmując uchwałę, wzięło pod uwagę głosy mieszkańców wyrażane podczas konsultacji i zastosowało sporo wyłączeń z nowego prawa.

Wyłączenia

Zgodnie z Ustawą o elektromobilności i paliwach alternatywnych od zakazu wjazdu do stref w Polsce wyłączonych jest kilkadziesiąt rodzajów pojazdów, m.in. transport sanitarny, auta należące do służb mundurowych i ratowniczych czy te, którymi podróżują osoby z niepełnosprawnościami.

Krakowska uchwała idzie dalej. Aby nie zmuszać seniorów do wymiany aut, każda osoba z rocznika 1952 i wcześniejszych (czyli taka, która ukończyła 70 lat najpóźniej 1 stycznia 2023 r.) będzie zwolniona z przepisów uchwały – o ile jednak sama będzie ten samochód prowadzić.

Uchwała wyłącza też spod zapisów strefy tak zwane pojazdy specjalne. Do SCT będą więc bez żadnych przeszkód mogły wjeżdżać, bez względu na swój wiek: food-trucki, samochody kempingowe, karawany pogrzebowe czy pojazdy zarejestrowane jako „pogotowie techniczne/warsztat”.

Uchwała wyłącza też spod zakazu wjazdu do SCT pojazdy historyczne. Ich definicja została zaczerpnięta z Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli. Chodzi tu o pojazdy co najmniej 40-letnie, mające szczególną wartość historyczną lub które zostały zarejestrowane jako pojazdy zabytkowe.

Wyłączeniem od uchwały objęte zostaną również motocykle i trójkołowce.



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Szczęśliwego Nowego Roku, Happy New Year, Šťastný Nový Rok, Frohes Neues Jahr, Feliz Ano Novo! Moi przyjaciele, smokorożce z całego świata, przesyłają krakowianom, małym i dużym, życzenia z okazji Nowego Roku. Dla jednych jest to czas podsumowań, a dla innych – podejmowania noworocznych postanowień. My ze Smokiem Wawelskim stworzyliśmy listę naszych pomysłów na rok 2023 i na pierwszym miejscu widnieje hasło: „więcej ruchu!”. Na drugim znalazło się: „uśmiech na co dzień”, a na trzecim: „mniej słodyczy”. Czuję, że z tym ostatnim postanowieniem będzie malutki problem, ponieważ jestem wielkim łasuchem! A dodatkowo moja ulubiona gazeta KRAKÓW.PL obchodzi swoje 15. urodziny i moja smocza ciocia ma upiec z tej okazji pyszny tort czekoladowy. Nie wyobrażam sobie, że nie zjem choć kawałka. Ciekawe, czy udało się wam szybko obliczyć, w którym roku ukazało się pierwsze wydanie czasopisma? Urodziny to oczywiście czas prezentów, więc mam pomysł na konkurs. Napiszcie wierszowane życzenia dla naszej piętnastolatki. Prześlijcie je na adres: redakcja@krakow.um.pl. Najciekawsze teksty zostaną nagrodzone „Elementarzem Bohaterów Klimatu”, o którym opowiem wam w „Zaczytanym Krakowie”.

ROZSYPANKA

Pomóżcie mi ułożyć z rozsypanych liter życzenia urodzinowe podestane przez mojego smokorożcowego przyjaciela, zamieszkującego Wyspy Owczce (tworzy je 18 wysp wulkanicznych, na których spotkać można wysokie klify, piękne wodospady i zielone doliny).

TOS ALT LAD TYZEGA!



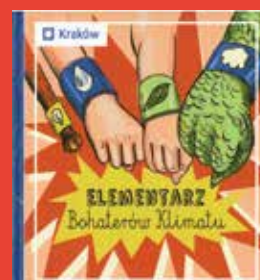
ZACZYTANY KRAKÓW

Mój kuzyn Smok Wawelski stał się bohaterem niezwyklej publikacji, jaką jest „Elementarz Bohaterów Klimatu”.

Gosia, Grześ, Smok Wawelski i Jamnik to członkowie Drużyny K, gdzie K oznacza oczywiście Kraków, ale również Klimat, który jest kluczowy dla „Elementarza Bohaterów Klimatu”. Nasi bohaterowie mają do wykonania bardzo ważne zadania dotyczące krakowskiego klimatu. Każdy rozdział poświęcony jest innemu zagadnieniu – wodzie, zieleni,

transportowi czy odpadom. Dzięki kreatywnym zadaniom i zabawie, które towarzyszą Drużynie K, dzieci w atrakcyjny i przystępny sposób mogą zobaczyć, jak proste codzienne wybory przyczyniają się do poprawy stanu środowiska. Elementarz dowodzi, jak wiele dobrego dla klimatu mogą uczynić najmłodszy mieszkańcy Krakowa.

Elżbieta Gierek, Anna Machacz, Monika Mendyka, „Elementarz Bohaterów Klimatu”, Wydawnictwo Wrażlive, Kraków 2022



URODZINOWA PRACOWNIA

Pomóżcie mi narysować oryginalną urodzinową kartkę dla „Kraków.pl”. Jak widzicie, mnie udało się narysować tylko tort!



KRZYŻÓWKA

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.

1. Tekst napisany do gazety.
2. Urodzinowy ze świeczkami.
3. Przychodzą na imprezę urodzinową.
4. Wykonane przez fotografa.
5. Kupujemy je na urodziny dla jubilata.
6. Kraków – część gazety dla dzieci.
7. Miejsce, gdzie drukuje się między innymi gazety.
8. Rozmowa, podczas której jedna osoba zadaje pytania, a druga na nie odpowiada.

JUŻ WIEM!

10, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 1...północ! Bardzo lubię odliczanie, które oznacza nadejście Nowego Roku. Wszyscy wtedy składają sobie życzenia i mają nadzieję, że nadchodzący czas będzie spokojny i pełen dobrych wydarzeń. Kiedy my w Krakowie wraz ze Smokiem Wawelskim i naszymi przyjaciółmi świętowaliśmy, wielu ludzi na świecie miało już za sobą ceremonię przywitania Nowego Roku, a inni dopiero się na nią szykowali. Czy wiecie, że Ziemia ma wiele stref czasowych, co oznacza, że jako pierwszy w 2023 r. weszli mieszkańcy Kiribati – wysp położonych na Oceanie Spokojnym, a jako ostatni mieszkańcy Pago Pago – stolicy Samoa Amerykańskiego? Powiem wam jednak, że niezależnie od tego, gdzie jesteście, dobrze spędzić ten czas z najbliższymi, by móc złożyć sobie życzenia i świetnie się razem bawić. O północy staliśmy wszyscy na wzgórzu wawelskim i obserwowaliśmy nasz przepiękny Kraków, który wyglądał bajecznie. Cieszę się, że mogłem w nim zamieszkać, a wy staliście się moimi przyjaciółmi. Muszę się czymś pochwalić! Smoczy ciocia uszyła mi na sylwestra smoking! Podobam się wam?



Dzieje się w Krakowie

21 stycznia

Nowohuckie neony

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida zaprasza o godz. 18.00 na wydarzenie podsumowujące projekt „Szlak nowohuckich neonów”, połączone z promocją publikacji „Przewodnik po neonach Nowej Huty”.
Wstęp wolny.

21 stycznia

Kolędowanie z Galicją

O godz. 19.00 w Kościele p.w. św. Judy Tadeusza w Czyżynach tradycyjne kolędowanie z Lidią Jazgar i akompaniującym jej na gitarze Ryszardzie Brączkiem.
Wstęp wolny.

29 stycznia

Sinfonietta Nova: Kroke

W Teatrze Łąźnia Nowa w świeżej odsłonie zabrzmiały utwory legendarnego zespołu Kroke, któremu towarzyszyć będzie Orkiestra Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia.

12-22 stycznia

MŚ w piłce ręcznej mężczyzn

Po raz kolejny do Krakowa zawita piłka ręczna na najwyższym poziomie. W TAURON Arena Kraków zapowiada się emocjonująca rywalizacja o tytuł najlepszej męskiej reprezentacji narodowej na świecie.

22 stycznia

Wielka Gala Noworoczna

W NCK widowisko karnawałowe zawierające największe przeboje muzyki światowej oraz największych arii, duetów operetkowych i musicalowych. Wszystko w pięknej oprawie świetlnej i multimedialnej.

28 stycznia

Poznajemy style architektoniczne

Czym jest kartusz, a czym blanka? Będzie się można tego dowiedzieć podczas warsztatów „Poznajemy style architektoniczne”, na które zaprasza Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie.

do 30 stycznia

Jubileuszowa wystawa

W NCK (Szara Galeria CENTRUM) wystawa archiwalnych fotografii Zespołu Pieśni i Tańca NOWA HUTA prezentowanych w ramach jubileuszu 70-lecia działalności Zespołu.

do 5 lutego

Wokół szopki

Strzeliste, świetliste, misternie zdobione i barwne – na terenie miasta stanęło w tym roku ponad 40 mistrzowskich szopek, dzięki którym jeszcze przez chwilę znów poczujemy klimat niedawnych świąt.

1,2 lutego

Calineczka na Scenie pod Ratuszem

Teatr Ludowy zaprasza na jedną z najpiękniejszych baśni Hansa Christiana Andersena w reżyserii Jakuba Roszkowskiego. To niezwykła opowieść o odwadze bycia sobą i o nieuleganiu modom.

Zima w mieście

oprac. Ryszard Kozik

Tegoroczne ferie zimowe w Małopolsce rozpoczną się 30 stycznia i potrwają do 12 lutego. Dla tych, którzy nie planują wyjazdu z Krakowa, przygotowaliśmy garść propozycji, dzięki którym nie będzie czasu na nudę!

Półkolonie w Centrum Młodzieży

Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana zaprasza dzieci w wieku od 7 do 10 lat na półkolonie zimowe. Zajęcia będą się odbywać w terminie 30.01–10.02.2023 r., w turnusach tygodniowych, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30–16.30, w budynku CM przy ul. Krupniczej 38.

Zapisy uczestników odbywają się telefonicznie (12 430-00-15 wew. 237 lub 202) oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail: gmorbitzer@cmjordan.krakow.pl lub sekretariat@cmjordan.krakow.pl). Opłata za udział w turnusie tygodniowym wynosi 400 zł. Liczba miejsc jest ograniczona!

W cenie są zawarte: bogaty program zajęć i warsztatów prowadzonych przez doświadczonych nauczycieli Centrum Młodzieży (teatr, taniec, muzyka, plastyka, ceramika, rękodzieło, sport i inne) oraz dwie wycieczki w każdym tygodniu, niezbędne materiały plastyczne i edukacyjne, codzienny dwudaniowy obiad z podwieczorkiem, woda bez limitu dostępna w trakcie zajęć.

Centrum Młodzieży zaprasza także dzieci z Ukrainy w wieku 7–10 lat na półkolonie zimowe. Więcej informacji na temat półkolonii można znaleźć na stronie: www.cmjordan.krakow.pl.

Manggha zaprasza na oprowadzania i warsztaty

Muzeum Manggha nie przygotowało w tym roku osobnej oferty feryjnej. W okresie zimowej przerwy od zajęć ogłosi jednak nabór na zajęcia w ramach wydarzeń promocyjnych do aktualnych wystaw. Pełen zakres tych wydarzeń wraz z terminarzem godzinowym można znaleźć na stronie: manggha.pl.

Uwagę zwraca program zaplanowany na 12 lutego, kiedy odbędą się przeznaczone dla młodzieży „Warsztaty barwienia tkanin techniką itajime shibori” z Moniką Idzikowską. Będą one utrzymane w duchu japońskiego mottainai. W języku japońskim jest to wyraz żalu z powodu niewykorzystania pełnego potencjału przedmiotu nadającego się do użytku. Uczestnicy zajęć będą farbować w technice itajime shibori używane koszulki i koszule bawełniane, nadając im nowe życie i nową estetykę.

Tego samego dnia zaplanowano oprowadzanie kreatywne dla dzieci w wieku 4–6 lat i 7–10 lat. Manggha zaprasza też maluchy

w wieku 6–9 lat na zajęcia „Kimono on the catwalk – eksperymentalna pracownia mody”. Dzieci poznają formę tradycyjnego japońskiego kimona i przeniosą się do przyszłości, przygotowując inspirowane japońskim ubiorem alternatywne i eksperymentalne wersje takich strojów oraz pokaz mody.

Dział Edukacji Muzeum Manggha planuje także w okresie ferii zimowych zorganizować kilka wydarzeń dodatkowych, popołudniowych, przeznaczonych m.in. dla rodzin z dziećmi. Informacje o naborach można znaleźć w aktualnościach na stronie: manggha.pl.

Zabawa w Muzeum Krakowa

Motywy przewodnim ferii zimowych w Muzeum Krakowa będzie w tym roku zabawa.

Na zajęcia zaprasza aż 13 oddziałów Muzeum. „Czekają na nas szopki zwierzyńckie, bale karnawałowe oraz przygody nie tylko w miejskiej dżungli, ale także na śniegu. Poznamy sztukę współczesną, żydowskie tradycje oraz średniowieczną i dwudziestowieczną broń. Pobawimy się w budowniczych domów – schronów i lepienie z gliny. Zostaniemy muzealnymi odkrywcami, którzy będą szukać skarbów w piasku, miejsc ze zdjęcia oraz drobnych wskazówek na wystawie. Ponadto czekają na nas spotkania z polskim astronomem i Waszymi rówieśnikami sprzed prawie 100 lat” – kuszą organizatorzy.




fot. archiwum NCK



Lodowisko w parku Jordana czeka na wszystkich chętnych! / fot. Beata Klejbuk-Goździalska


► Udział w wydarzeniach realizowanych w ramach programu „Ferie w muzeum” jest odpłatny. Bilety: dzieci i młodzież (do lat 18): 10 zł, bezpłatny wstęp przysługuje jednemu opiekunowi, pozostali opiekunowie: 10 zł, posiadaczom Krakowskiej Karty Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem przysługuje 50 proc. zniżki, tj. bilet w cenie 5 zł. Rezerwacja: Centrum Obsługi Zwiedzających w Pałacu Krzysztoforów, Rynek Główny 35, 31-011 Kraków, tel. 12 426-50-60, e-mail: info@muzeumkrakowa.pl.

Bilety na wydarzenia można zakupić w Centrum Obsługi Zwiedzających oraz w miarę możliwości w kasach muzealnych oddziałów prowadzących zajęcia (z wyjątkiem Celestatu). 

Półkolonie i zimowisko z Ośrodkiem Kultury Kraków-Nowa Huta

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaplanował podczas ferii we wszystkich swoich Klubach 23 stacjonarne tygodniowe turnusy dla dzieci w wieku od 6 do ok. 12 lat oraz tygodniowy wyjazd na zimowisko do Murzasichla.

Zimowisko jest organizowane dla 35 dzieci, a większość turnusów stacjonarnych dla 15 dzieci (wybrane turnusy będą organizowane dla 25–30 dzieci). W sumie z oferty skorzysta 500 uczestników.

Szczegółowy program półkolonii wraz z cenami można znaleźć w Aktualnościach na stronie internetowej Ośrodka Kultury: krakownh.pl. 

Ferie w Zajezdni – Muzeum Inżynierii i Techniki zaprasza


W Zajezdni przy ul. św. Wawrzyńca 15, Strefie Kreatywności przez dwa tygodnie ferii, od wtorku do piątku, odbywać się będą zajęcia dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat, połączone z warsztatami i zwiedzaniem wystaw czasowych.

Bilet w cenie 50 zł od osoby obejmuje kierowaną zabawę w Strefie Kreatywności, warsztaty oraz wejście na wystawę czasową. We wtorki organizatorzy zapraszają na zajęcia „Wymarzony dom”. Jaki jest twój wymarzony dom? Wymyśl dom swoich marzeń i zbuduj go z nami z megaklocków! W ramach zajęć odbędą się też warsztaty kuchni molekularnej, a ich uczestnicy odwiedzą także wystawę czasową.

Środy to „Mapa okolicy”. Nasza najbliższa okolica to codzienność, na którą często nie zwracamy uwagi. Wydaje nam się, że przy drodze do szkoły, sklepu czy na boisko, widzieliśmy już wszystko i znamy każdy zaułek. Ale czy na pewno? W ramach zajęć odbędą się też warsztaty drukarskie, a ich uczestnicy odwiedzą także wystawę czasową.

W czwartki zapraszamy na zajęcia „Miasto przyszłości”. Jak będzie wyglądało życie na ziemi za 100 lat? Co się zmieni? Co zniknie, a co nowego się pojawi? Zaplanowano również warsztaty „Kosmos w słoiku” oraz odwiedzin na wystawie czasowej.


W piątki MIT zaprasza na „Wynalazek na plac zabaw”. Choć plac zabaw to jedno z ulubionych przez dzieci miejsc, to nawet najpiękniejsze huśtawki mogą się im w końcu znudzić. Na szczęście wystarczy uruchomić wyobraźnię i z megaklocków wybudować zupełnie nową zabawkę! Uczestnicy zajęć wezmą też udział w warsztatach modelarskich i odwiedzą wystawę czasową.

Muzeum prosi o wcześniejszą rezerwację. Bilety można zakupić w kasie muzeum w dniu zajęć. Zgłoszenia przyjmowane są od wtorku do soboty w godz. 10.00-18.00; telefonicznie: 12 428-66-00 wew. 11 lub mailowo: rezerwacja@mit.krakow.pl. 

Festiwal Teatrów Dla Dzieci w NCK

Nowohuckie Centrum Kultury zaprasza na Festiwal Teatrów Dla Dzieci, który służy nie tylko popularyzacji teatru wśród najmłodszych widzów, ale także wyrabianiu nawyków obywatela ze sztuką.

Tematem przewodnim tegorocznego Festiwalu będzie ekologia. „Poprzez teatralne spektakle, warsztaty i wystawy chcemy pokazać dzieciom piękno i różnorodność naszej planety. Festiwalowe inscenizacje odwołują się w rozmaity sposób do natury oraz zachęcają do refleksji nad ochroną tego, co nas otacza” – piszą organizatorzy.

Oprócz spektakli teatralnych w czasie ferii NCK zaprasza również na wystawy interaktywne: „Wielka wyprawa Żubra Pompika – polskie parki narodowe” i „Jasnowidze Edycja IV (2020/2021)”, warsztaty artystyczne: ceramiczne, rysunkowy, papieroplastyczny, edukacyjne, malarskie, a także zajęcia rekreacyjne i oczywiście plenerowe lodowisko. Program festiwalu i więcej informacji na stronie: www.nck.krakow.pl. 



Spektakl „Amelka, bóbr i król na dachu” można obejrzeć w ramach Festiwalu Teatrów dla Dzieci / fot. archiwum NCK

Do MOCAK-u solo, z rodziną lub w grupie

Na tegoroczne ferie zimowe Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK przygotowało specjalną ofertę dla grup zorganizowanych oraz gości indywidualnych.

W programie znalazły się otwarte spotkania i warsztaty oraz lekcje muzealne dla grup i wycieczek. Oferta kierowana jest do dzieci, młodzieży i całych rodzin.

Przez okres ferii w recepcji będzie dostępna karta „Okolicznik” do indywidualnej pracy. Materiały można nabyć w cenie biletu do Muzeum. Materiały – do samodzielnego wydrukowania – zamieszczono także na stronie: www.mocak.pl w zakładce „Edukacja”. W ramach biletu rodzinnego do Muzeum dostępne będą także zeszyty dla dzieci i młodzieży z cyklu „Twórcza Kolekcja”.

Dla gości indywidualnych MOCAK przygotował m.in. warsztaty muzyczne z nowego cyklu „Dla ucha malucha”, skierowane

do dzieci w wieku do trzech lat (28 stycznia), warsztaty artystyczne dla młodzieży „Techniki graficzno-rysunkowe Schulza”, połączone ze zwiedzaniem wystawy „Bruno Schulz: Sex-Fiction” (4 lutego) czy „Spacer odkrywców” po zachodzie słońca (10 lutego).

Dla grup zorganizowanych propozycją są warsztaty „Przygoda ze sztuką współczesną” – uczestnicy zapoznają się z Kolekcją MOCAK-u poprzez wykonanie serii twórczych działań w przestrzeni ekspozycji.

Rezerwacja miejsc: edukacja@mocak.pl lub telefonicznie: 12 263-40-35. Więcej informacji na stronie: www.mocak.pl.



Warsztaty kreatywne w Norwidzie

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida zaprasza w dniach 30 stycznia – 12 lutego na warsztaty kreatywne.

30 stycznia, ARTzona, „Kreatywne przybioniki” – uczestnicy warsztatów wykonają kreatywne opakowania na materiały plastyczne.

1 lutego, ARTzona, warsztaty literacko-historyczne „Mityczny bestiariusz”. „Podczas warsztatów zabawimy się w badaczy odległych kultur, poszukiwaczy historii niezwykłych, z których wspólnie utkamy świat podań i mitów” – obiecują organizatorzy.

3 lutego, ARTzona, warsztaty „Ludowe pająki dobrych myśli”. Pająki to ludowe ozdoby tworzone w okresie zimy, których zadaniem jest ochrona domu, zapewnienie zdrowia domownikom oraz przywołanie dobrych mocy i myśli. Uczestnicy warsztatu wykonają prostą konstrukcję pająka ludowego.

Na trzy powyższe zajęcia, które są przeznaczone dla dzieci w wieku 7–12 lat, obowiązują mailowe zapisy (j.lachiewicz@okn.edu.pl), a ich koszt to 30 zł za każde.

W dniach 6, 8 i 10 lutego w Klubie Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida odbędą się warsztaty plastyczne, teatralne, biblioteczne, taneczne i filmowe „Kuźnia różnorodności” dla dzieci w wieku od 7 do 11 lat. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod nr tel. 12 648-08-86 lub klub@kuznia.edu.pl. Koszt: 15 zł za warsztat.

Więcej informacji na stronie: okn.edu.pl.



Create the **experience**



Zostań wolontariuszem Igrzysk Europejskich 2023!

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
IE2023.PL/WOLONTARIAT

we are unity

Nowosielski w Pałacu Krzysztofory

Kamil Stasiak

7 stycznia przypadła setna rocznica urodzin jednego z najbardziej charakterystycznych krakowskich artystów XX i XXI w. – Jerzego Nowosielskiego. Właśnie jemu Sejm RP poświęcił rok 2023.

Urodził się, zmarł i większość życia pracował w Krakowie, ale jego sztukę ukształtowała tradycja grekokatolicka, z której wywodził się jego ojciec, i fascynacja sztuką prawosławną, będąca m.in. wynikiem pielgrzymki do Ławry w wołyńskim Poczajowie oraz wizyty w Muzeum Ukraińskim we Lwowie. Zainspirowany ikonami, uczył się ich tworzenia w Ławrze Uniejowskiej.

W Roku Jerzego Nowosielskiego Muzeum Krakowa zaprasza na wystawę „Kraków od początku, bez końca” w Pałacu Krzysztofory, gdzie w ramach cyklu „Widok na krakowian” od 11 stycznia prezentowane są pamiątki po tym wybitnym artyście oraz jeden z jego autoportretów. Będzie ona dostępna do maja 2023 r., w ramach biletu na wystawę stałą „Kraków od początku bez końca”.

Projekt ten pozwala co kilka miesięcy przedstawić kolejne ważne dla miasta postaci dzięki przedmiotom, które użytkowali i do których byli przywiązani. Tym razem zostały one udostępnione przez Fundację Nowosielskich działającą przy Galerii Starmach, która 17 stycznia otworzyła również własną wystawę „Pracownia Jerzego Nowosielskiego”.



Powstanie styczniowe w Krakowie

Piotr Hapanowicz

W tym roku przypada 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego, najdłuższego trwającego polskiego zrywu niepodległościowego w okresie zaborów.

Kraków położony kilkanaście kilometrów na południe od granic zaboru rosyjskiego stał się ważną bazą i zapleczem zaopatrzeniowym powstania styczniowego. Po wybuchu walk wielu młodych krakowian przedzierało się do oddziałów powstańczych.

Tylko od kwietnia do sierpnia 1863 r. zorganizowano z Krakowa 11 wypraw zbrojnych, do powstania poszło ponad 3 tys. ochotników, ale wszystkie te krakowskie inicjatywy zostały szybko rozbite przez Rosjan. Kraków ponadto organizował transporty broni, wspierał działalność szpitali w miasteczkach i dworach wzdłuż granicy, a także w samym mieście. Ofiarnie w powstanie włączył się krakowski Komitet Niewiast Polskich. 29 lutego 1864 r. Austriacy ogłosili stan oblężenia w Krakowie i całej Galicji, który trwał przez ponad rok. Przez dziesiątki lat pamięć o byłych powstańcach styczniowych była pod Wawelem żywa, mieszkano tu bowiem wielu z nich, w tym Adam Chmielowski (św. Brat Albert) czy też gen. Edmund Różycki.

Od 17 stycznia w Pałacu Krzysztofory na wystawie stałej „Kraków od początku, bez końca” można oglądać okolicznościową prezentację pamiątek związanych z powstaniem styczniowym ze zbiorów Muzeum Krakowa.



Kraków

1. Jak uniknąć spotkania z dzikimi zwierzętami?

Pod żadnym pozorem nie dokarmiaj dzikich zwierząt.



Zawsze wystawiaj odpady w dniu odbioru.



Zabezpiecz odpady, szczególnie bio i kompost.

Nie zostawiaj odpadów w miejscu dostępnym dla zwierząt.



2. Co zrobić, gdy spotkasz dzikie zwierzę?

Zachowaj spokój, nie wykonuj gwałtownych ruchów i spokojnie się oddal.



Psa zawsze wyprowadzaj na smyczy i pod żadnym pozorem nie szczuj dzikich zwierząt psem.



Nawet jeśli dzik sprawia wrażenie oswojonego, nadal jest niebezpieczny.

Pod żadnym pozorem nie podchodź i nie głaszcz dzikich zwierząt.





fot. archiwum Stowarzyszenia Willa Decjusza

Javier Rodrigo

prof. na Uniwersytecie Autonomicznym w Barcelonie. Wykładał i prowadził badania naukowe w London School of Economics, a także na Uniwersytecie w Saragossie. Jest autorem i współautorem kilkunastu publikacji dotyczących historii obozów koncentracyjnych, masowej przemocy i wojen domowych

Z tak daleka, tak blisko

O projekcie SO-CLOSE, ułatwiającym integrację uchodźców w Europie, z jego kierownikiem Javierem Rodrigo, profesorem Uniwersytetu w Barcelonie, rozmawia Dominika Kasprowicz, dyrektorka Willi Decjusza.

Właśnie kończy się trzyletni, międzynarodowy projekt „SO-CLOSE. Z tak daleka, tak blisko” poświęcony działaniom na rzecz spójności społecznej w oparciu o wspólne doświadczenia przymusowych migracji. Realizowany był w pięciu państwach przez dziewięć instytucji, ale od momentu eskalacji wojny w Ukrainie jego nazwa i efekty są szczególnie adekwatne do sytuacji w tej części Europy. Czy to właściwa interpretacja?

Javier Rodrigo: Projekt SO-CLOSE opiera się na dość prostym poomyśle, jednak wprowadzenie go w życie to niezwykle złożona kwestia. Głównym jego celem była pomoc w zwalczaniu stygmatyzacji i retoryki nienawiści oraz ułatwienie integracji uchodźców (i osób ubiegających się o azyl) w Europie poprzez lepsze poznanie się i zrozumienie pomiędzy tymi ludźmi i społecznościami, które ich przyjęły. W naszej pracy oparliśmy się na historiach z przeszłości i opowieściach konkretnych ludzi. Wszystko to odbywało się z pomocą nowych technologii, a efekty naszej pracy mogą być wykorzystywane w szkołach, muzeach, instytucjach kultury, administracji publicznej i organizacjach obywatelskich.

W całej Europie, szczególnie po 2016 r., kiedy miał miejsce tzw. kryzys uchodźczy na Morzu Śródziemnym, pojawiło się wiele inicjatyw skierowanych do uchodźców i społeczności, które ich przyjmowały. Co wyróżnia projekt SO-CLOSE?

JR: W naszym projekcie w centrum znalazły się głosy uchodźców. Opowiadania przekazywane w pierwszej osobie pomagają afirmować indywidualne, a zarazem uniwersalne doświadczenie ludzi, których losy zostały przerwane przez wojnę, na skutek prześladowań za poglądy polityczne lub orientację seksualną. Ludzie, z którymi pracujemy i których stawiamy w centrum naszych badań, doświadczyli wypędzenia, przymusowej migracji, niebezpieczeństwa, zarówno w miejscach pochodzenia, jak i – w wielu przypadkach – w czasie tranzytu lub w punktach schronienia.

Jesteśmy przekonani, że nienawiść często wynika ze stereotypów i ignorancji. Sposobem na ich osłabienie jest uznanie podmiotowości właśnie takich ludzi, jacy uczestniczą w tym projekcie, a w szczególności uchodźców i osób ubiegających się o azyl, którzy współpracowali z nami w ramach SO-CLOSE. Temu upodmiotowieniu służyć mają edukacyjne, kulturalne i artystyczne materiały multimedialne, opierające się na potrzebach wyrażonych przez społeczność uchodźców, z którymi pracowaliśmy w Hiszpanii, Polsce, Szwecji, Grecji i we Włoszech.

Efekty projektu to wirtualne wystawy, interaktywne filmy dokumentalne, tzw. story maps i w końcu platforma online – Centrum Historii. Czemu i komu mają one służyć?

JR: Ze wszystkich narzędzi wytworzonych w projekcie mogą nieodpłatnie korzystać instytucje czy organizacje społeczne, które zajmują się przymusowymi migracjami i ofiarami tego zjawiska – wystarczy napisać do nas na adres: contact@so-close.eu. Zasada jest prosta – do przygotowanych przez nas narzędzi: wystawy online, story map, interaktywnego filmu

dokumentalnego, można wprowadzić własną treść, jako podpowiedzi używając przykładowych realizacji – stron już opracowanych, m.in. przez Willę Decjusza czy Greckie Forum Uchodźców.

Wiemy, że historiografia i nauki społeczne przenoszą się do świata cyfrowego, a tendencja ta będzie się tylko nasilać, dlatego wyszliśmy temu trendowi naprzeciw, tworząc obszerne, żywe repozytorium dotyczące zjawisk przemocy, wojny, przymusowych przesiedleń i azylu. Centrum Historii to miejsce, które stale się rozwija, „zasysając” i organizując nowe treści pojawiające się w internecie.

Więcej o projekcie: www.so-close.eu, FB: @socloseeu
„Projekt SO CLOSE jest dofinansowany z Programu Ramowego Unii Europejskiej Horizon 2020”



fot. Jan Graczyński

Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Jakoś to będzie, czyli o świątecznej magii biało-czerwonej taśmy

znowu śniegu w święta zabrakło. Niemal do końca łudziliśmy się (choć prognozy były jednoznaczne), że nie na darmo brniemy przez dwa tygodnie przez zaspę (skoro ciągle padało, to nic dziwnego, że z odśnieżaniem dozorczy nie nadążali) i że choć odrobina tej zimowej magii na okres świąteczno-noworoczny pozostanie. Niestety, gdy w Wigilię rano wyszedłem na plac Centralny, jedynymi śladami po śniegu pozostały zalegające wszędzie biało-czerwone taśmy.

Nasza wiara w ich magiczną moc sprawczą jest niesamowita. A może to raczej lenistwo i „jakoś to będzie”. Skoro na dachach zalegała gruba warstwa śniegu, no i zwisały z nich grube sople, normalne wydawałoby się zrobienie z tym porządku. Wiem, że to nie takie łatwe, bo trudno nagle znaleźć ekipy mogące podjąć się takiego zadania. W niewielu miejscach, zarówno w centrum miasta, jak i w Nowej Hucie, widziałem jednak jakiegokolwiek działania. Oczywiście poza rozwieszaniem taśm w barwach narodowych i czekaniem, jak wraz ze wzrostem temperatury śnieg i sople z dachów „spłyną”.

Czasem taśmy zawieszano przynajmniej z sensem, odśnieżając równocześnie część chodnika oddaloną od bloku. Częściej jednak wyglądało to na typową partyzantkę. Taśmę zaczepiano o cokolwiek – kosz na śmieci, drzewo, ogrodzenie, oddzielając przy okazji odśnieżony fragment chodnika, a pieszych skazując na wędrówkę przez zaspę. A ponieważ ci nie mieli ochoty przemoczyć butów i spodni, woleli więc podjąć ryzyko i przechodzili nad lub pod taśmami, co nie było, rzecz jasna, trudne.

Wyglądało to nawet miejscami dość malowniczo, aż dziw jednak, że nie doszło do większej liczby tragicznych wypadków i to wydaje się zastugą świątecznej magii. Z pewnością nie naszego zdrowego rozsądku.

Dlaczego piszę o tym grubo po świętach i w felietonie poświęconym zazwyczaj kulturze? Po pierwsze dlatego, że moim zdaniem to zjawisko kulturowe i wiele o nas wszystkich mówi. I o tych, którzy zamiast dachy oczyszczać, rozwieszają taśmy, i o tych, którzy pod nimi przemykają. A także o tych, którzy niebezpiecznych sytuacji nie zgłaszają straży miejskiej czy policji.

Zapowiada się burzliwa zima – na razie „trochę zimy, trochę lata”, jakbyśmy już kwiecień mieli, a nie styczeń. Kilka razy więc zapewne jeszcze będziemy mogli podziwiać

Zapowiada się burzliwa zima – na razie „trochę zimy, trochę lata”, jakbyśmy już kwiecień mieli, a nie styczeń. Kilka razy więc zapewne jeszcze będziemy mogli podziwiać instalacje z użyciem biało-czerwonej taśmy.

instalacje z użyciem biało-czerwonej taśmy. A część tych, które widziałem, spokojnie można byłoby uznać za dzieła artystyczne, nawet żałowałbym po niewczasie, że nie zrobiłem dokumentacji fotograficznej.

PS 1 Tym, którzy nie skorzystali jeszcze z zaproszenia do powędrowania po Krakowie śladem szopek, przypominam, że można je oglądać na ulicach miasta do 5 lutego. Gorąco polecam.

A przy okazji proszę koniecznie wpaść też do siedziby Muzeum Krakowa w Pałacu Krzysztoforów (Rynek Główny 35) na wystawę tegorocznego 80. Konkursu Szopek Krakowskich, którą można oglądać do 26 lutego.

PS 2 Wspominałem już o zbliżającej się wystawie „Trzepaki, Rekisio, Atari” w Muzeum Nowej Huty. Gdy będą państwo czytali ten felieton, trwać już będą prace montażowe. Startujemy w połowie lutego (wernisaż 16 lutego, wystawa będzie czynna od 17 lutego 2023 do 7 stycznia 2024). Zapraszamy serdecznie wszystkich mieszkańców naszego miasta i gości spoza Krakowa oczywiście też – najlepiej całymi rodzinami, żeby rodzice i dziadkowie mogli dzieciom i wnukom opowiedzieć i pokazać, jak sami się bawili.

PS 3 Polecam też bardzo zróżnicowaną ofertę feryjną krakowskich instytucji kulturalnych – znajduje się ona na stronach 19–21.

Espresso w MuFo – co łączy muzykę i fotografię?

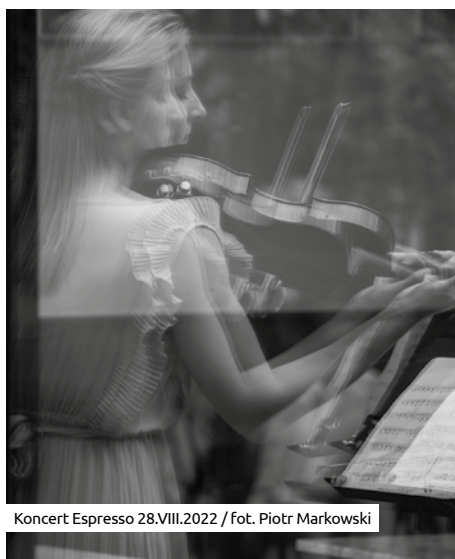
Krzysztof Siwoń

W 2023 r. Koncerty Espresso odkrywają nowe miejsca i dostarczają wszystkim poszukującym artystycznych doznań jeszcze więcej koncertowych emocji. Najbliższa okazja do obcowania z muzyką kameralną przy filiżance najlepszej kawy już w niedzielę, 22 stycznia o godz. 12.00, w holu głównym MuFo Rakowicka (Muzeum Fotografii).

Zainaugurowany 2022 r. cykl Koncerty Espresso okazał się całkiem nową jakością dla krakowian poszukujących nieco lżejszej formuły uczestnictwa w życiu kulturalnym. Dlatego formuła rozwija się i poza koncertami z Muzeum Narodowym w Krakowie soliści Sinfonietty Cracovii występować będą także w Muzeum Fotografii, które pod koniec 2021 r. otworzyło dla zwiedzających nową i wielofunkcyjną siedzibę przy ul. Rakowickiej 22A.

– Sięganie po nieoczywiste i zaskakujące połączenia powoli staje się specjalnością Sinfonietty Cracovii. Wiemy, że dla wielu mieszkańców Krakowa i gości możliwość obejrzenia wystawy oraz posłuchania koncertu to atrakcyjna propozycja. Ponadto w programie wydarzenia łączymy klasykę oraz melodie znane z kina – mówi Agata Grabowiecka, dyrektorka Sinfonietty Cracovii. – Poprzedni rok stał pod znakiem inspiracji malarskich, w Nowym Roku otwieramy się także na inne przejawy wizualności wokół nas. Co łączy muzykę i fotografię? Myślę, że dla wielu odbiorców kultury będzie to interesujące pytanie.

Nowoczesna, niezwykle inspirująca akustycznie bryła MuFo wypełni się dźwiękami kwartetu Sinfonietty Cracovii w składzie



Koncert Espresso 28.VIII.2022 / fot. Piotr Markowski

Maciej Lulek (skrzypce), Marta Nowak (skrzypce), Adam Brakowski (altówka) oraz Marcin Mączyński (wiolonczela). W programie muzycznym transatlantycka przygoda łącząca klasykę i swingowe inspiracje (Antonín Dvořák – Kwartet smyczkowy nr 12 F-dur „Amerykański” oraz piosenka znana z brawurowego wykonania Franka Sinatry: „New York, New York”).

Espresso z MuFo będzie również okazją do odkrywania świata fotografii. O wybranych poszukiwaniach fotograficznych opowiadać będą kustosz Muzeum w rozmowie z dziennikarką RMF Classic.

Koncerty Espresso – w samo południe w różnych oddziałach krakowskich muzeów zabrzmiały dźwięki muzyki klasycznej rozpisanej na smyczkowe brzmienie Sinfonietty Cracovii. Półgodzinny koncert będzie połączony z krótką prezentacją zjawiska artystycznego w wykonaniu ekspertów. Dla uczestników koncertu przygotowana zostanie również filiżanka ulubionej kawy – wszystko po to, aby żyjącym w codziennym pędzie mieszkańcom Krakowa zaoferować choćby chwilę wytchnienia w bliskości sztuki. Patronem medialnym cyklu Koncerty Espresso jest RMF Classic.

Konkurs

Dla naszych czytelników Sinfonietta Cracovia przygotowała pakiet trzech podwójnych zaproszeń. Aby je zdobyć, należy przestać na adres: rezerwacja@sinfonietta.pl odpowiedź na pytanie: W której z symfonii Dvořáka można odnaleźć odniesienie do kultury Ameryki? (tytuł maila: „Konkurs”). Trzy pierwsze prawidłowe odpowiedzi zostaną wyróżnione zaproszeniami!

Kraków

Spotkania konsultacyjne

16.02.2023

23.02.2023

02.03.2023

09.03.2023

23.03.2023

Konsultacje społeczne

Strategia Rozwoju Krakowa

23.01.2023

24.03.2023

Aktualizacja Strategii Rozwoju Krakowa



Kraków 2030/2050
Tu chcę żyć!



Rafał Komarewicz
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

To będzie niełatwy rok

O planach na nowy rok z Rafałem Komarewiczem, Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa, rozmawia Ryszard Kozik.

Przed Radą Miasta Krakowa kolejny trudny rok.

Rafał Komarewicz: Nie tylko przed krakowską Radą Miasta, ale przed wszystkimi krakowianami i Polakami. Inflacja, wzrost cen paliw i energii, zmiany w podatku PIT i brak rekompensaty dla samorządów za utracone z tego tytułu środki – na pewno będzie to bardzo trudny rok, być może najtrudniejszy w ostatnim 20-leciu.

Budżet Krakowa miał być z założenia inwestycyjny, ale pod presją radnych prezydent musiał wprowadzić do niego liczne poprawki. Skrywa się w nim też sporo pułapek. Np. edukacja... Wiemy, że nauczyciele dostaną podwyżki, ale subwencja ich nie pokryje...

RK: Każdy by chciał, żeby plany, które robi, miały mocne podwaliny – pewniki, na których mógłby się oprzeć. Tymczasem my cały czas mamy do czynienia ze zmianami, a nie widać konkretnego kierunku, w jakim miałyby one zmierzać. Dobrze, że obniżamy podatki, ale kosztami takich posunięć nie powinny być obciążane samorządy. Jeśli nagle mamy na inwestycje mniej o 700 mln zł, to jest to ogromna dziura. 40-procentowa rekompensata nie pomoże nam jej załatać. Na edukację dostaniemy z budżetu niecałe 1,3 mld zł, a mamy ponad 2 mld zł wydatków, więc subwencja pokrywa tylko 60 proc. potrzeb.

W 2004 r. na subwencje z budżetu centralnego wydawaliśmy 2,7 proc. PKB, a obecnie wydajemy poniżej 2 proc. Czyli wydatki z perspektywy Warszawy maleją, a z perspektywy

samorządów – rosną. Na dodatek my po prostu nie mamy pojęcia, ile trzeba będzie dołożyć, bo jeszcze nie wiemy, co się zmieni.

Na komunikację miejską brakuje 300 mln zł.

RK: Tak, Miasto rocznie dopłaca te 300 mln zł. Dzięki temu mamy komunikację miejską na dobrym poziomie. Mówię o taborze.

Pewnym rozwiązaniem tego deficytu mogłyby być podwyżki cen biletów, o których ostatnio sporo się mówi. Ja jestem temu przeciwny w tym momencie. Ze względu na inflację i ceny energii wiele osób ma problem z dopinaniem budżetów domowych. To trudny okres dla rodzin. Byłbym ostrożny.

Uważam, że jest to dobry moment na rozmowę o komunikacji miejskiej – o tym, jak ma ona wyglądać. Część mieszkańców jest z niej niezadowolona. Mamy tabor na dobrym poziomie, ale są zastrzeżenia do częstotliwości kursowania czy długości linii autobusowych. W przestrzeni publicznej pojawiają się argumenty, że trasy są zbyt długie. Przez to, że autobusy podczas jednego przejazdu wielokrotnie stoją w korkach, zwiększają się opóźnienia.

Problemem jest też chyba nierównomierność rozłożenia komunikacji w mieście. Mieszkam przy

pl. Centralnym i nie mam problemów z dojechaniem do centrum Krakowa w 25–30 minut...

RK: No właśnie... ale gdyby mieszkał Pan w Wyciążu, Przylasku Rusieckim czy na przykład Sidzinie, to już miałby Pan problem.

W 2004 r. na subwencje z budżetu centralnego wydawaliśmy 2,7 proc. PKB, a obecnie wydajemy poniżej 2 proc. Czyli wydatki z perspektywy Warszawy maleją, a z perspektywy samorządów – rosną. Na dodatek my po prostu nie mamy pojęcia, ile trzeba będzie dołożyć, bo jeszcze nie wiemy, co się zmieni.


Musimy rozmawiać o komunikacji miejskiej. Zwłaszcza teraz, gdy podejmujemy całkiem sporo działań proklimatycznych jak np. Strefa Czystego Transportu. Komunikacja miejska na wysokim poziomie mogłaby zachęcić więcej osób do pozostawienia samochodu w garażu. Trzeba zapytać mieszkańców, czego potrzebują, jakie są ich priorytety. Czy komunikacja powinna być sprawniejsza, jeżdżąca częściej, z jeszcze lepszym taborem, ale droższa? Czy idziemy w rozwiązania tańsze, które jednak nie zaspokoją wszystkich potrzeb mieszkańców?

Wspomniat Pan o mniejszych środkach na inwestycje, a tymczasem ich ceny wciąż rosną. Przyczyny już wymienialiśmy, podniesiono też najniższą krajową pensję, która w ciągu roku wzrosła po raz drugi.

RK: Prowadzimy dużo inwestycji, są też takie, które dopiero czekają na rozpoczęcie. Niestety w pierwszej połowie roku firmy budowlane będą miały kłopoty ze zleceniami. Na pewno nie pomaga tu fakt, że nadal nie mamy środków z KPO, nad czym głęboko ubolewam. Mam nadzieję, że gminy takie jak Kraków, które dysponują pieniędzmi, będą mogły negocjować i mimo wzrostu części kosztów uda nam się założone inwestycje zrealizować zgodnie z kosztorysami.

Za dwa miesiące wystartuje kampania wyborcza do parlamentu, w której weźmie zapewne udział kilkoro radnych, a część kandydatów do Sejmu czy Senatu potraktuje te wybory jako prekampanię w wyborach na prezydenta Krakowa. Każdy będzie chciał coś ugrać, a lokalna polityka zmiesz się z centralną. W Radzie może być jeszcze trudniej o konsensus.

RK: Nigdy nie jest łatwo uzyskać konsensus. To oczywiste, że rozgrywki wyborcze wpływają, niekoniecznie sensownie, na działania samorządowe. Też jestem przekonany, że część radnych wystartuje. Uważam, że to dobrze, bo to ludzie znający samorząd, wiedzący, na czym polega budżet, że pieniędzy nie zrywa się z drzew, tylko trzeba je zarobić. Jest też dużo spraw, które powinny zostać zmienione centralnie, żeby ułatwić pracę samorządom i życie mieszkańcom. Mam nadzieję, że przyszli parlamentarzyści będą o tym pamiętali.

Zapewne w czasie prekampanijnym w różnych sprawach będzie trudniej o konsensus, ale jestem optymistą i uważam, że w tych najważniejszych się porozumiemy. Wybory to doniosła sprawa dla partii politycznych, jednak każdy z samorządowców powinien pamiętać, że priorytetem jest dobro krakowianek i krakowian. 

ICE Kraków: Koncert dla Seniorów

Marek Jachowicz

Ponad 1,5 tys. seniorów wzięło udział w grudniowym Koncercie dla Seniorów w Centrum Kongresowym ICE. Tym wyjątkowym wydarzeniem podsumowano kolejny rok pełen miejskich inicjatyw na rzecz osób starszych.



Koncert dla Seniorów / fot. Anna Chodorowska

W części artystycznej wystąpili sopranistka Sylwia Frączek i wokalista Alexander Martinez, chóry Lutnia i W Kontakcie, czyli laureaci I Przeglądu Chórów i Zespołów Wokalnych Seniorów „Rozśpiewany Kraków”, oraz Karolina Kutypa i Monika Czyszczoń, uczennice Szkoły Muzycznej II stopnia im. F. Chopina w Krakowie, laureatki międzypokoleniowego konkursu „Patriotyzm w poezji i piosence”. Wydarzeniu kulturalnemu towarzyszyło wręczenie nagród laureatom konkursu literackiego „Piszmy więc. Lata osiemdziesiąte – tamte dni, tamte lata” oraz konkursu malarskiego „Sercem i pędzlem”. – Koncert tradycyjnie już był finałem Jesieni Krakowskiego Seniora, czyli cyklu wydarzeń sportowych, rekreacyjnych i artystycznych, aktywizujących tysiące starszych mieszkańców Krakowa z różnych środowisk i o różnych zainteresowaniach – podkreślała Anna Okońska-Walkowicz, pełnomocniczka prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej. Inicjatywy te i wieńczący je Koncert dla Seniorów, sfinansowane ze środków Gminy Miejskiej Kraków, zrealizowano w ramach gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych (PASIOS).

Konkurs literacki „Piszmy więc. Lata osiemdziesiąte – tamte dni, tamte lata”:

I miejsce – Magdalena Langer, II miejsce – Alicja Görlich, III miejsce – Grażyna Groyecka


Konkurs malarski „Sercem i pędzlem”

I miejsce – Jolanta Zagańczyk, II miejsce – Jaldwiga Rodycz, III miejsce – Jacek Adamczyk

Konkurs „Patriotyzm w poezji i piosence”

Seniorzy: I miejsce – Alicja Kondraciuk, II miejsce – Bronisława Mucha, III miejsce – Alicja Kraszewska

Młodzież: I miejsce – Karolina Kutypa, II miejsce – Pola Stechura, III miejsce – Monika Czyszczoń

Pełną listę nagrodzonych można znaleźć na stronie: krakow.pl/dlaseniora 

 **Miejskie Centrum Informacji dla Seniorów**

tel. 12 445-96-67,
e-mail:
informacjasenior@um.krakow.pl



Rudawa i Wisła / fot. Jan Graczyński

Ptaszy ludzie i inne opowiadania

Michał Koziot

Stary Kraków dostał na Gwiazdkę nową książkę. Jest to drugi tom opowiadań Karoliny Grodzkiej. Mnie dotychczas nie udało się zdobyć tej pozycji. Jakoś nie mogłem na nią trafić w krakowskich księgarniach. Co było, to już rozsprzedano. W „Akademickiej” odsyłano mnie na „Kaźmirz”, bo tam podobno jest. Ale jakoś nie zdecydowałem się na tak daleką wyprawę. Byłoby to złamanie mojej prywatnej tradycji, bo zawsze kupowałem książki na Rynku lub w najbliższej jego okolicy.

Z konieczności musiałem się delectować pierwszym tomem „Ptaszych ludzi i innych opowiadań”. Jest to książka niezwykła i jak wszystkie rzeczy wyjątkowo trudna do oceniania. Ktoś bardzo poważny stwierdził, że patronują jej Józef Ignacy Kraszewski, Ksawery Pruszyński i... Joanne Rowling. Mnie nasunęło się jednak inne skojarzenie. Przypomniała mi się zupełnie dziś zapomniana, a wydana przed II wojną światową książeczka Adama Polewki, zatytułowana „Serce z czerwonego koralu. Opowieści o św. Mikołaju, Gwiazdce i Nowym Roku”. Autor, już wtedy bardzo lewicujący, chyba się nawet trochę przestraszył, że wydaje coś tak bardzo „religianckiego”. Zaopatrzył więc swoje dziełko w autoironiczny komentarz, zabezpieczając się w ten sposób przed ewentualnymi atakami lewicowych recenzentów i kąśliwymi uwagami towarzyszy.

Historyczne tajemnice

Karolina Grodzka, autorka „Ptaszych ludzi” oczywiście nie musi się przed nikim z niczego tłumaczyć. Jest znaczącą postacią, wybitną uczoną, autorką wielu cennych prac naukowych. Ukazanie się „Ptaszych ludzi” zmusza nas do weryfikacji tej opinii. Okazuje się, że autorka jest nie tylko wybitną znawczynią „ojczystych dziejów”, lecz także spostrzegawczą i dociekliwą obserwatorką otaczającego ją świata. Pozwala to jej odczytać i interpretować bezbłędnie znaki czasu. Czytając napisane przez Karolinę Grodzką opowiadania, natrafiamy na obyczajowe ciekawostki, których próżno by

szukać w dostępnych przyszłym historykom źródłach. Któż pisząc o historii PRL-u, będzie wiedział, że tenisówki swoją śnieżną biel zawdzięczały paście do zębów Lechia? Albo gdzie przyszły badacz społecznych dziejów powojennego Krakowa znajdzie informacje o istnieniu i działalności kinowych „koników”, którzy z zyskiem uprawiali ażiotaż biletów wstępu na atrakcyjne filmy w rodzaju „Fernanda cowboya”?

Oczywiście autorka jako wybitny historyk porusza się swobodnie także w czasach bardziej odległych. Stąd też zasadne jest recenzenckie odwołanie się do Józefa Ignacego Kraszewskiego i jego „Starej baśni”. Wszyscy miłośnicy „historii i zabytków Krakowa” znają wykutego w wapiennym kamieniu „wawelskiego wołka”, smutnego, z zadumany, pomarszczony czołem. Znaleźli go archeolodzy, historycy sztuki zakwalifikowali jako romańską rzeźbę pochodzącą z X albo XI wieku i umieścili w stałej ekspozycji „Wawel zaginiony”. Karolina Grodzka ożywiła biednego wołka oraz ludzi z czasów, gdy rzeźba powstawała. Doktor Artur Czesak w swojej bardzo entuzjastycznej recenzji postawił tezę, że opowiadanie to „powinno natychmiast trafić do szkolnych czytanek, właśnie dziś, gdy się w czasie pokoju (bezwojnia) i ładu walą światopoglądowe i społeczne struktury”. Niestety dziś wojnę już mamy wręcz na wyciągnięcie ręki, ale propozycja ta rzeczywiście jest godna rozważenia, gdyż rzeczywiście struktury i tradycje sięgające korzeniami Helady i Romy wydają się w dzisiejszych czasach bardzo zagrożone.

Czerwona tarcza

Karolinie Grodziskiej udało się ożywić ludzi żyjących w czasach, gdy panował silny wielce książe pogański, siedzący „na Wiślech”, a którego bezskutecznie upominał św. Metody. Ten sukces autorki wynika z tego, że jej książka pełna jest miłości do ludzi, a także miłości do Krakowa. Sprawia to, że każda opisywana postać urasta pod jej piórem. Doskonałym przykładem takiej właśnie serdecznej analizy jest tajemnicza postać malarza, którego na prawobrzeżnych, tych od strony Dębnik, wiślanych wałach, skłoniła do zwierzeń rezolutna dziewczyna z czerwoną tarczą na rękawie.

Tu trzeba przerwać wątek narracji i co młodszemu czytelnikowi przypomnieć, że tarcza szkolna, niebieska w przypadku szkół podstawowych, a czerwona średnich triumfalnie wróciła po 1956 r. Był to oczywiście kolejny powód do buntu młodych; bycie buntownikiem bez powodu jest przecież męczące. Pokolenie dzisiejszych osiemdziesięciolatków, a dawnych szkolnych buntowników, z ogromnym rozrzewaniem wspomina po latach surowych dyrektorów, którzy rzekomo osobiście sprawdzali, czy tarcza naprawdę jest solidnie przyszyta, czy też tylko chytrze przypięta na zatrzaskach.

Nowy kopiec

Otóż owej dziewczynie, uczennicy jednego z krakowskich liceów, udaje się skłonić do zwierzeń malarza, który od dawna na wiślanych wałach szuka swojej dawnej miłości. Przez lata przechował pamięć uczucia, jakie rozkwitło tuż przed wybuchem II wojny

światowej. Zauroczyła go piękna dziewczyna rodem gdzieś z Dębnik, a może Pychowic. Rozmawiali, fundował jej lemoniadę, lecz nigdy nie pozwoliła odprowadzić się do domu. Miała bowiem bardzo surową mamę, która z pewnością niechętnie patrzyłaby na odprowadzanie przez przypadkowo poznanego kawalera. Wrzesień wyrzucił młodego malarza w świat. Nad Wisłę wrócił dopiero w październiku, ale w tym pamiętnym, z 1956 r. Stary malarz opowiada licealistce o swojej miłości do tak naprawdę zupełnie nieznanego mu dziewczyny. On wspomina, ona jest zafascynowana tą historią i oto nagle nad Wisłą, po drugiej stronie, na zwierzynieckim brzegu, pojawia się postać tamtej dziewczyny sprzed wielu lat. Piękna, złota włosami, niebieska sukienką, bosa, nieświadoma własnego uroku i własnej kruchej egzystencji, wydaje się kpić z okrutnego wieku.

Wspomniane wyżej opowiadanie dowodzi, że „Ptaszy ludzie i inne opowiadania” to książka absolutnie niezwykła. Żyjemy przecież w czasach nieprawdopodobnego wręcz zalewu nienawiści i potwornego zdziczenia. Ile trzeba intelektualnej odwagi, aby pisać tak jak Karolina Grodziska? Książka jest nie tylko pełna miłości do ludzi, lecz także zafascynowania Krakowem. Po październiku 1956 r. ukazała się bardzo cenna publikacja zatytułowana „Kopiec wspomnień”. Były to wspomnienia różnych krakowskich postaci sięgające czasów sprzed I wojny światowej. Szkoda, że nie udało się usypać nowego kopca, ze wspomnień po 1945 r. Książka Karoliny Grodziskiej, choć otwiera ją smutny wotek, jest w jakimś stopniu serdecznym i pięknym zrealizowaniem tego postulatu.

Karolinie Grodziskiej udało się ożywić ludzi żyjących w czasach, gdy panował silny wielce książe pogański, siedzący „na Wiślech”, a którego bezskutecznie upominał św. Metody. Ten sukces autorki wynika z tego, że jej książka pełna jest miłości do ludzi, a także miłości do Krakowa.

Kalendarium krakowskie

18 stycznia 1946

W „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Stywna grafologini Gizela Winiarska mieszka: Kraków, Kościuszki 50, m. 9”.

19 stycznia 1906

„Czas” donosi: „Tutejsza kolonia ruska obchodziła dziś z wielką uroczystością święto Jordanu”.

20 stycznia 1881

W wiedeńskim hotelu umiera Andrzej Rydzowski, adwokat, poseł do sejmu galicyjskiego i do Rady Państwa, bardzo aktywny krakowski radny, cieszący się opinią „pogromcy lichwy i pijaństwa”.

22 stycznia 1981

„Na Dworcu Wschodnim PKS tłum ludzi wepchnął pod ruszający autobus 7-letnią Renatę N. Dziecko z urazem nogi przewieziono do szpitala w Prokocimiu”.

23 stycznia 1662

Dzięki pośrednictwu bp. krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego miasto i uniwersytet zawierają ugodę kończącą spór spowodowany studenckimi burdami.

24 stycznia 1909

„Głos Narodu” donosi: „Stow. „Własna Pomoc” kucharzy w Krakowie urządza we wtorek, dnia 2 lutego w sali Tow. Strzeleckiego przy ulicy Lubicz 19, bal, z którego czysty dochód przeznaczony zostanie na założenie szkoły zawodowej”.

25 stycznia 1947

W „Siedmiu Kotach” rewia „Nowoczesna Wyborowa” z Grossówną, Kwiatkowską oraz Ruszkowskim.

27 stycznia 1968

W „Teatrze Ludowym” premiera „Kramu z piosenkami” Leona Schillera.

Przetargi na sprzedaż lokali i nieruchomości

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z mapami oraz rzutami lokali zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl /Ogłoszenia i Komunikaty/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieru-

chomości. Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 w godzinach pracy urzędu – tel. 12 616-98-09, 12 616-99-81, 12 616-98-08.

położenie	nieruchomość	cena wywoławcza	termin przetargu
ul. Nowowiejska 9	Lokal mieszkalny nr 8, pow. 82,15 m kw.	794 000,00	31.01.2023
os. Centrum C 2	Lokal mieszkalny nr 68, pow. 59,92 m kw.	464 000,00	31.01.2023
os. Willowe 5	lokal mieszkalny nr 1, pow. 62,57 m kw.	479 000,00	31.01.2023
os. Centrum B 10	lokal mieszkalny nr 11, pow. 64,05 m kw.	488 000,00	31.01.2023
ul. Krzewowa	dz. 27/17 o pow. 0,0566 ha, obręb P-5 Podgórze	201 000,00	7.02.2023
ul. Leśna	dz. nr 341 o pow. 0,0363 ha, obręb K-10 Krowodrza	347 000,00	7.02.2023
ul. Bitschana 3	dz. 496/1 o pow. 0,0374 ha, obręb S-22 Śródmieście	370 000,00	7.02.2023
ul. Lubocka	dz. 354/2 o pow. 0,1296 ha, obręb P-30 Podgórze	227 000,00	7.02.2023
ul. Blachnickiego nr 2 / ul. Wiślicko nr 1	Lokal niemieszkalny nr U001 pow. 208,65 m kw. + pom. przynależne o pow. 66,07 m kw.	1 298 220,00	14.02.2023
os. Górali nr 10	Lokal mieszkalny nr 19, pow. 66,17 m kw.	497 000,00	14.02.2023
al. Juliusza Słowackiego 44, 46, 48	lokal mieszkalny nr 9, pow. 107,55 m kw.	822 000,00	14.02.2023
ul. Spasowskiego 2	lokal mieszkalny nr 10, pow. 47,13 m kw.	608 000,00	16.02.2023
ul. Miodowa 22	lokal mieszkalny nr 12, pow. 68,31 m kw.	850 000,00	16.02.2023
ul. Sołtyka 9	dz. 51 o pow. 0,0210 ha, obręb S-52 Śródmieście budynek mieszkalno-usługowy o pow. użytkowej 139,36 m kw.	1 200 000,00	16.02.2023
ul. Tischnera	dz. 205/4 o pow. 0,0065 ha, 205/7 o pow. 0,0885 ha, obręb P-30 Podgórze	610 000,00	14.02.2023

Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa w Krakowie – wypełnij ankietę!

Kraków rozważa wdrożenie programu budowy mieszkań przystępnych cenowo w formule Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. SIM to spółka non profit, budująca mieszkania dla osób, które dysponują środkami na regularne płaćenie czynszu wyższego niż w mieszkaniach komunalnych.

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM) jest następczynią Towarzystw Budownictwa Społecznego. Inicjatywa może być tworzona w formie spółki kapitałowej (z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjnej), której wyłącznym udziałowcem (akcjonariuszem) jest gmina, ale może również być wspólnym przedsięwzięciem kilku lub kilkunastu samorządów oraz Krajowego Zasobu Nieruchomości.

Mieszkania w formule SIM to oferta skierowana do osób, które nie mają zdolności kredytowej, lecz posiadają tzw. „zdolność czynszową” i jednocześnie ich dochody są zbyt wysokie, by przyznano im lokal socjalny. Czynsz w SIM nie może przekraczać określonych ustawowo wartości, a stawka ta jest ustalana tak, aby suma czynszów za najem wszystkich lokali w SIM pozwalała na pokrycie kosztów eksploatacji i remontów budynków oraz spłatę zobowiązań SIM związanych z budową. W wypadku Krakowa czynsz może obecnie wynosić co najwyżej niecałe 28 zł/m kw., a więc nawet w wariantcie maksymalnym jest to stawka znacząco niższa od stawki na rynku najmu. Jednym z kosztów, obok miesięcznego czynszu, który

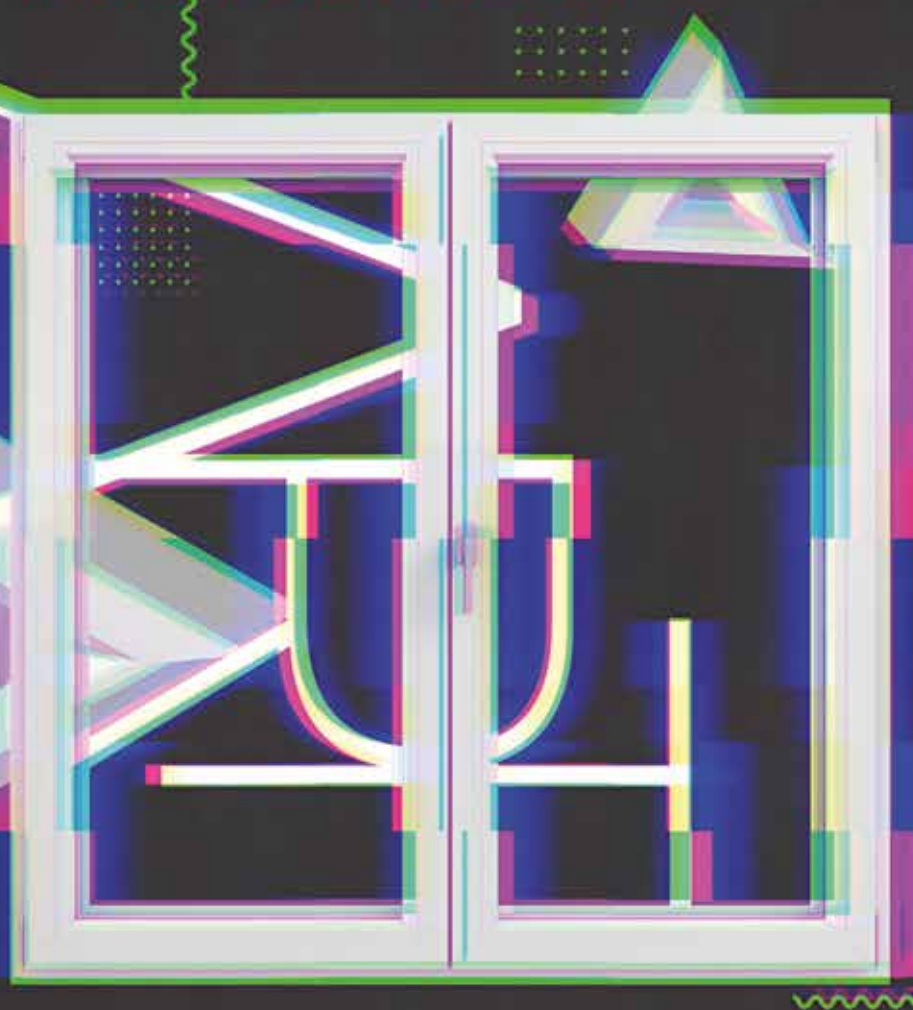
będzie musiał ponieść najemca mieszkania w SIM, jest partycypacja w kosztach budowy lokalu mieszkalnego. Kraków jako samorząd chce zredukować tzw. „lukę czynszową”, wykorzystując w tym celu Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową.

W stolicy Małopolski można zaobserwować znaczną grupę ludzi, których nie stać na mieszkanie komercyjne (kupno lub wynajem), a jednocześnie mają zbyt duże dochody, przez co nie mogą starać się o mieszkanie socjalne. Ta grupa pomiędzy potencjalnymi nabywcami/ wynajmującymi mieszkania komercyjne a potencjalnymi mieszkańcami lokali socjalnych to właśnie tzw. „luka czynszowa”.

Do końca stycznia wypełnij ankietę

Ankieta (dostępna na stronie: krakow.pl) ma sprawdzić, czy krakowianie są zainteresowani najmem mieszkania w formule SIM, poznać ich realne potrzeby i możliwości. Jej pierwsza część zawiera krótką prezentację projektu, a druga – pytania dotyczące m.in. preferencji co do wielkości i struktury lokali oraz zdolności czynszowej czy aktualnych warunków mieszkaniowych. (PM)

MIĘDZYNARODOWY KONKURS ARTYSTYCZNY



NAGRODA GŁÓWNA 8 TYS. EURO
DWA WYRÓŻNIENIA PO 2 TYS. EURO
WYSTAWA LAUREATÓW W MOCÁK-U

zgłoszenia do 27.2.2023

 **Kraków**

Barbara
KURDEJ-SZATAN

Michał
STASZCZAK



**DO DWÓCH
RAZY SZTUKA**

Autor **BARRY CREYTON**

Reżyseria **ANNA GRYSZKÓWNA**

PREMIERA 21.01.2023

KRAKOWSKI TEATR VARIETE – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA